

PRZEGLĄD PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY



CZASOPISMO, POŚWIĘCONE SPRAWOM

PRZEMYSŁU, HANDLU i FINANSÓW

ADRES REDAKCJI I ADMINISTR.
KOSZYKOWA 7. — TELEF. 250-85.

Konto w P. K. O. № 1465.

Prenumerata roczna Zł. 20.

Zeszyt pojedynczy 1 Złoty.

WYCHODZI DWA RAZY
NA MIESIĄC

WARSZAWA—15 LIPCA 1924.

CENY OGŁOSZEN:

1/1 strony Złotych 80.

1/2 " " 45.

1/4 " " 25.

I i IV okładki 50 % drożej

II i III " " 25 % drożej

Budowa portu w Gdyni.

W dniu 4 lipca, o godz. 4 $\frac{1}{2}$, w gabinecie Pana Ministra Przemysłu i Handlu została podpisana umowa z Konsorcjum Francusko-Polskiem o budowę portu morskiego w Gdyni.

Do Konsorcjum tego wchodzi: ze strony francuskiej firmy o światowej sławie: „Societe de Construction des Batignolles“, Schneider & Co“ i Societe Anonyme Hersent“, ze strony zaś polskiej Polski Bank Przemysłowy, inżynier Wł. Rummel, wybitny fachowiec w dziedzinie portów i budowy morskich i inżynier T. Nosowicz.

Wobec ogromnej doniosłości sprawy, koniecznym jest, aby społeczeństwo, a szczególnie koła przemysłowo-handlowe, które ta sprawa bezpośrednio najbliższej obchodzi i na które jednocześnie nakłada odpowiedzialne obowiązki, były dokładniej obeznane tak z treścią zawartej umowy, jak i z dalszym programem prac w dziele zrealizowania naszego dostępu do morza.

Umowa została zawarta na zasadach zachowania dla Państwa całkowitego prawa eksploatacji przyszłego portu, a więc nie na zasadach koncesyjnych, lecz na zasadach budowy przez przedsiębiorcę za wynagrodzeniem w gotówce. Już od pierwszej chwili wybudowania jakiegokolwiek bądź urządzeń portowych Skarb Państwa stanie się ich bezpośrednim i niepodzielnym wła-

ścicielem i w miarę postępu budowy oddzielne części portu będą przyjmowane od przedsiębiorcy i oddawane do eksploatacji.

Umowa obejmuje tylko urządzenia hydrotechniczne, bez budowy magazynów i składów i bez mechanicznego wyposażenia, które to urządzenia będą stanowiły przedmiot dalszych prac i będą wykonywane stopniowo, w miarę budowy urządzeń hydrotechnicznych, z takim wyrachowaniem, aby z chwilą ukończenia budowy portu był on zaopatrzony we wszystkie urządzenia, niezbędne do eksploatacji.

Oddana obecnie do wykonania budowa portu przewiduje następujące roboty:

1) kanał wejściowy do portu o głębokości 11 metrów,

2) awanport, o powierzchni wodnej około 200 hektarów, osłonięty od wiatrów zapomocą sztucznych budowli w morzu, z basenem w awanporcie 8 metr. głębokim, posiadającym 1060 metr. nadbrzeży o głębokości wody 8 metrów, oraz pirsem pasażerskim, posiadającym 400 m. b. nadbrzeży o głębokości 10 metrów,

3) basen wewnętrzny o powierzchni wodnej około 43,5 hektarów, 10 metrów głęboki, posiadający 2500 m. b. nadbrzeży tejże głębokości,

4) utworzenie terenów portowych, częściowo

przez zasypianie wodnych obszarów za nabrzeżami w awanporcie, częściowo zaś przez zamianę, zapomocą refulowania, górnej torfowej warstwy przy basenie wewnętrznym dobrym gruntem, uzyskanym podczas czerpania. Pość robót czerpalnych oblicza się na 8,500,000 metrów sześciennych.

Załączony do umowy kosztorys przewiduje ogólny koszt robót na 28,980,050 złotych, nie licząc kosztu kredytu, jaki udziela przedsiębiorca przy wykonaniu budowy.

Roboty powinny być rozpoczęte przez przedsiębiorcę nie później niż za miesiąc po podpisaniu umowy i całkowicie ukończone do dnia 31 grudnia 1930 roku. W końcu roku 1925 przedsiębiorca obowiązany jest całkowicie ukończyć i oddać M-stwu Przemysłu i Handlu do eksploatacji nie mniej 200 m. b. nabrzeży, a w 1926 roku — nie mniej 600 m. b. nabrzeży.

Celem uniknięcia konieczności obciążenia budżetu Państwa w okresie sanacyjnym, spłata należnego przedsiębiorcy wynagrodzenia za roboty rozpocznie się dopiero w roku 1927 i będzie rozłożona na 8 lat, w ten sposób, że ostatnia rata zostanie wypłacona w 1934 roku. Ogólny koszt zakontraktowanych robót łącznie z opłatą kredytu wyniesie około 35,000,000 złotych.

Równoległe z budową hydrotechnicznych urządzeń portu będą opracowywane i przygotowywane projekty i plany uposażenia portu, a więc portowej sieci kolejowej, hangarów dla krótkoterminowego przechowywania towarów, magazynów dla przechowywania dłuższego, elewatoru, chłodziń, dźwigów przeladunkowych i t. d. Ponieważ ogólny kredyt, przyznany przez Radę Ministrów na budowę portu, wynosi 50,000,000 złotych, więc na urządzenia powyższe, po potrąceniu kosztu urządzeń hydrotechnicznych, zostaje piętnaście milionów złotych. Suma ta nie wystarczylaby na kompletne uposażenie portu na całej jego przestrzeni i we wszystkie urządzenia, co też nie leży w zamiarach Rządu; kosztem Skarbu Państwa mają być wykonane urządzenia tylko najbardziej niezbędne i szerokie pole ma być pozostawione inicjatywie prywatnej.

W projektowanych rozmiarach port Gdynia po ukończeniu będzie posiadać zdolność przeladunkową około 2,500,000 ton rocznego obrotu, co mniej więcej odpowiada obecnej zdolności przeladunkowej Gdańska.

Prosty rzut oka na mapę Europy dobitnie uwydatnia całą doniosłość dzieła budowy własne-

go portu morskiego dla Polski. Wyraźnie to podkreśla znany przyjaciel Polski p. Rondet-Saint, prezes Francuskiej Ligi Morskiej i Kolonjalnej, w swym memorjale, złożonym francuskiemu Ministrowi Przemysłu i Handlu po powrocie z ostatniej swej wycieczki do Polski w maju rb.:

„Nietylę pod względem geograficznym, ile pod względem politycznym, Polska jest wyspą. Długa i skomplikowana droga na południe via Wiedeń może być rozpatrywana tylko jako pomocnicza. Droga przez Niemcy via Berlin ma tę ważną niedogodność, że pozostaje na łasce lub niełasce — oczywiście do pewnego stopnia — osoby trzeciej, usposobionej nieprzyjaźnie. W ten sposób, będąc mało odpowiednią do ogólnego ruchu — ruchu towarowego, ona prawie, że się nie nadaje do ruchu emigracyjnego, który w ostatnich czasach stał się jednym z głównych elementów morskiego obrotu między Polską a Francją. Dlatego też droga morska występuje na pierwszy plan dla każdego, kto tylko zechce się zająć badaniem stosunków francusko-polskich.“

Droga morska jest jedyną drogą, łączącą nas bezpośrednio ze światem. Na tę drogę musimy też mieć szerokie wrota, które powinny być w naszym zupełnym posiadaniu. Gdy rzeczywistość wykazała, że Gdańsk, przeznaczony do tej roli przez Traktat Wersalski, nie zabezpiecza całkowitego dostępu naszego do morza i nie daje możliwości należytego i nieskrępowanego tworzenia i rozwoju ojczystej polskiej żeglugi morskiej, musimy te wrota zbudować własnymi siłami.

Gospodarcze znaczenie podjętego dzieła jest nieskończenie doniosłe. Podejmując je w chwili, —gdy cała energja Rządu i społeczeństwa skierowana jest ku uzdrowieniu finansów i gospodarczej sytuacji kraju, gdy każdy grosz musi być wydawany z największą oględnością, Rząd nasz daje przez to dowód, że głęboko sobie uświadamia potrzeby kraju i umie patrzeć w przyszłość.

Należy oczekiwać, że nasze koła przemysłowo-handlowe również okażą się na wysokości zadania i ze swej strony spełnią obowiązki, jaki na nie nakłada budowa przez Polskę własnymi środkami własnego portu, i współdziałając z Rządem w dziele dalszego rozwoju portu i uposażenia go we wszelkie urządzenia pomocnicze, swą pracą i kapitałem przyczynią się do tego, że Gdynia będzie prawdziwie polskim portem, z polskimi stoczniami i warsztatami, polskimi przedsiębiorstwami spedycyjnymi i polską żeglugą.

Inż. P. Bomas.

Zagadnienie zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu.

W miarę rozwoju stosunków gospodarczych między narodami przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, utrzymujące kontakt z zagranicą, natrafiają często na trudności, wynikające z rozbieżności postanowień ustaw podatkowych poszczególnych państw i pociągające za sobą ten skutek, że dochód tych przedsiębiorstw w całości lub części, lub też poszczególne ich czynności obciążane są podatkami na rzecz dwóch lub więcej państw.

Wypadki tego rodzaju podwójnego opodatkowania znane były oczywiście już przed wojną, a już wtedy umieszczono w nowszych ustawach podatkowych postanowienia, mierzących do usunięcia podobnych niedogodności, w poszczególnych nawet nielicznych wypadkach zawarto specjalne umowy międzypaństwowe, zagadnienie to nie mogło jednak wtedy nabierać takiego znaczenia dla gospodarstwa społecznego, jak dzisiaj. W szczególności przedwojenne systemy podatkowe nie były tak rozbudowane i poszczególne podatki nie obciążali płatników tak intensywnie jak obecnie i dlatego też opłacenie podwójnego podatku w poszczególnych wypadkach nie mogło solidnych przedsiębiorstw bynajmniej wyprowadzić z równowagi.

Dopiero powojenne przewroty gospodarcze oraz podjęta prawie równocześnie nieomal we wszystkich krajach energiczna akcja sanacji skarbowej i gospodarczej wysunęły kwestję zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu na pierwszy plan i rzecz trzeba, że szybkie i gładkie zwyciężenie przesilenia, które towarzyszą sanacji, w pewnej mierze zależnym jest od zadawalniającego jej rozwiązania.

We wszystkich planach sanacyjnych szerokie miejsce zajmuje zrównoważenie dochodów i wydatków państwa, co pociąga za sobą jak najintensywniejsze wykorzystania wszystkich źródeł podatkowych, które jemu są dostępne, bez względu na to, czy inne państwo obłożyło niektórych z nich również podatkami ze swej strony, przy czem stawki podatków powojennych są zazwyczaj tak wysokie, że podwójne obciążenie podatkowe nie może dla płatnika być obojętnym. Pozatem w krajach, w których gospodarka inflacyjna w przeciągu kilku lat zdołała wyniszczyć wszelkie ruchome kapitały, przystąpiono do ściągania danin i podatków majątkowych. Wreszcie wszędzie czyniono starania, aby przez przy-

ciąganie kapitałów zagranicznych zaradzić katastrofalnemu brakowi kapitału obrotowego w przemyśle.

Z natury rzeczy polskie ustawodawstwo podatkowe musiało zajmować się zagadnieniem podwójnego opodatkowania i, jakkolwiek w niektórych ustawach kwestja ta nie jest wcale poruszona, to jednak w obecnie najważniejszych ustawach o podatku dochodowym (załącznik do rozp. Ministra Skarbu z dn. 14 lipca 1923 r. Dz. U. R. P. Nr. 77, poz. 607) i podatku majątkowym z dn. 11 sierpnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 746) starano się zwolnić od podatku płatników w wypadkach, gdy udowodnili, iż analogiczny podatek już zapłacili na rzecz innego państwa. Odnośne artykuły tych ustaw (art. 4 pierwszej a art. 2 drugiej) uwarunkują jednak to zwolnienie od udowodnienia wzajemności w podobnych wypadkach jakoteż ograniczają je do podatku z pewnych wyliczonych źródeł dochodu względnie pewnych rodzajów majątku. Zastanawiając się nad temi postanowieniami dochodzi się do wniosku, że nie są one bynajmniej wystarczające, aby zawsze bronić słusznych interesów płatników. Bywają wypadki, które nie dają się podciągnąć pod przepisy ustawowe, zachodzą często różnice zdań, zwłaszcza co do przedmiotu, obciążonego podatkiem, co do istoty równocześnie opłaconego zagranicznego podatku, wreszcie co do dostatecznego zabezpieczenia wymaganej wzajemności. W rezultacie wiele płatników podwójnie obciążano z uszczerbkiem nie tylko dla nich, ale, co gorsze, także dla rozwoju gospodarczego kraju.

Nie dość na tem, bardzo ważną stronę zagadnienia przedstawia kwestja opodatkowania pożyczek, udzielonych przez zagranicę krajowym przedsiębiorstwom przemysłowym, hipotecznie zabezpieczonych na nieruchomościach danego przedsiębiorstwa. Według postanowień wspomnianych wyżej ustaw, takie pożyczki podlegają bezwątpienia polskiemu podatkowi dochodowemu i majątkowemu, jakkolwiek kapitał, stanowiący pożyczkę w większości wypadków opodatkowany jest przede wszystkim w kraju macierzystym. Obciążanie tego rodzaju pożyczek również powołaniami podatkami polskimi może w znacznej mierze hamować tak pożądaną przyływ kapitału zagranicznego dla kraju.

Zdając sobie sprawę z tych niedogod-

ności, które wywołuje jednostronne tylko traktowanie zagadnienia zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu, rząd polski również przystąpił w poszczególnych wypadkach do zawarcia specjalnych umów między państwowych, traktujących tę kwestję części lub w całości. W szczególności należy wymienić zawartą w dniu 23 marca 1924 r. mowę w sprawie zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu, ważną ze względu na specjalnie ścisłe stosunki gospodarcze, które nas z tym obszarem łączą, dalej tymczasowe porozumienie z Niemcami z d. 14 marca 1924 r., które obowiązywać ma do chwili zawarcia formalnej umowy i które znalazło swój wyraz w okólniku Ministerstwa Skarbu z dnia 27 marca 1924 r. L. 933 D. P. i O. Gr. II. Zwłaszcza co do postanowień tego okólnika, opierających się właśnie na wspomnianym porozumieniu z Niemcami, zwrócić należy uwagę na trudności natury prawnej, na które jego stosowanie w praktyce natrafia tam, gdzie poszczególne wypadki załatwia odmiennie od ustawodawstwa polskiego. Tak polska ustawa o podatku dochodowym stanowi, iż od emerytur i płac, wypłacanych z polskich funduszy publicznych, należy opłacać podatek dochodowy na rzecz skarbu polskiego, podczas gdy okólnik przekazuje podatek dochodowy bez różnicy państwu, w którym płatnik zamieszkuje. Dopiero formalna i ratyfikowana umowa między państwowa ma moc ustawy i może zmienić poszczególne postanowienia obowiązujących ustaw, okólnikowi zaś takiej mocy w żadnej mierze przyznać nie można.

W poszczególnych umowach handlowych, które Polska dotąd zawarła, kwestja podwójnego opodatkowania na ogół została ominięta. W aneksie C. co do umowy handlowej z Austrią z dn. 25 września 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 3 ex 1923 r. poz. 19) zawarte są jednak poszczególne postanowienia mierzące do usunięcia niebezpieczeń-

stwa podwójnego opodatkowania, tak samo w art. 6 polsko-francuskiej umowy naftowej z dn. 6 lutego 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 106 z 1923 r. poz. 832), która obowiązuje również wobec Włoch na podstawie polsko-włoskiej umowy naftowej z dn. 31 stycznia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 55, pozycja 388).

Jakkolwiek nie ulega wątpliwości, iż między państwowe umowy, zawierane w celu zapobieżenia podwójnego opodatkowania są znacznym postępowaniem w stosunku do jednostronnego uporządkowania tej materji w ustawodawstwach poszczególnych państw, to jednak są one tylko etapem na drodze do gruntownego rozwiązania tego zagadnienia. Jak najdalej idącego zabezpieczenia życia gospodarczego wszystkich państw przy równoczesnej jak najdalej idącej obronie ich interesów skarbowych będzie można się spodziewać dopiero wtedy, gdy i w dziedzinie prawa skarbowego państwa europejskie pójdą za przykładem *Konwencji* międzynarodowych, zawartych w Hadze w celu uporządkowania poszczególnych dziedzin t. zw. międzynarodowego prawa prywatnego. Przyszła *Konwencja* międzynarodowa, uregulująca sprawę podwójnego opodatkowania, zawierać musiała by ogólne wytyczne, które następnie były by wiążące przy układaniu ustaw podatkowych w państwach, które podpisały tę konwencję.

Ponieważ żadne państwo dotąd nie podjęło inicjatywy w kierunku zawarcia podobnej konwencji, Polska miałaby sposobność wystąpić z taką propozycją jako pierwsza. Międzynarodowe forum, powołane do rozpatrzenia tego rodzaju zagadnień jest na mocy swego regulaminu obecnie Zgromadzenie Ligi narodów w Genewie, które z pewnością doprowadziłoby do gruntownej, wszechstronnie zadawalniającego międzynarodowego porozumienia.

Dr. Wł. Adamkiewicz.

Do biurowych maszyn drukarskich

TAŚMY w różnych kolorach

CZCIONKI różnej wielkości

LINJATURA mosiężna

Nafarbowywanie zużytych taśm

BIURO HANDLOWE

Mieczysław Majcher

Warszawa, Koszykowa 7.

Telefon 250-85.

Drogie ręce, a tania maszyna.

Obecnie coraz więcej daje się u nas słyszeć narzekania na wygórowane żądania robotników i wyrobników. Coraz więcej słyszymy o strajkach, wywołanych żądaniami powiększenia płacy robotniczej. Fabryki się zamykają ponieważ nie są w stanie przy obecnej konjunkturze płacić wysokich wynagrodzeń, jakich żądają robotnicy.

Sympatje publiczności coraz więcej skłaniają się ku chlebodawcom, ponieważ publiczność widzi, że sfery robotnicze w wymaganiach swoich idą zbyt daleko.

I fabrykant coraz częściej zaczyna się zastanawiać nad tem, w jaki sposób uwolnić się od tego wiecznie niezadowolonego robotnika, z którym już dzisiaj niepodobna pracować normalnie. I po ratunek zwraca się tam, gdzie podobne trudności już zostały pomyślnie pokonane. A więc przede wszystkim do kraju, gdzie praca ręczna została zredukowana do minimum — do Ameryki. Ameryka bowiem dlatego może sobie pozwolić obecnie na redukcję liczby emigrantów, ponieważ jej produkcja fabryczna jest zorganizowana w ten sposób, że nie wymaga wielkiej ilości robotników, i w dalszym ciągu czynione są wysiłki, aby dla pracy mechanicznej znaleźć coraz większe zastosowanie.

Rezultatem zastosowania pracy mechanicznej w przemyśle amerykańskim jest fakt, że chociaż ilość robotników powiększyła się o 10%, to jednocześnie produkcja zwiększyła się więcej niż o 40% w tym samym okresie czasu.

Jakkolwiek zastosowanie maszyn obniża ogólny koszt produkcji, to jednak zwiększa zarobki poszczególnych robotników zajętych przy obsłudze maszyn. Wydajność takiego robotnika przy wielkiej specjalizacji i zastosowaniu mechanicznej pomocy jest tak wielka, że pokrywa całkowicie tę nadwyżkę.

Praca mechaniczna prowadzi do wyrównania zarobków. Umiejętność obsługi maszyn może być nabyta względnie szybko, przyczem ginie zupełnie różnica wieku i płci robotników. Szesnastoletni chłopiec jest w stanie równie dobrze obsługiwać daną maszynę, jak 40-letni mężczyzna lub 30-letnia kobieta. Nie wymaga to już wielkiego długoletniego doświadczenia i wprawy, jak to miało miejsce przy pracy ręcznej.

I ta możliwość szybkiego obznajmienia

pracowników z maszyną, jaka pracuje w danym przedsiębiorstwie, uniezależnia chlebodawcę od malkontentów, a jednocześnie przez znaczne powiększenie wydajności pracy daje pracownikowi znacznie wyższe zarobki, a przez to powiększa jego życiowy komfort.

O kilku takich najbardziej zasadniczych maszynach, mających na celu jedynie skrócenie czasu pracy i zmniejszenie jej wysiłku indywidualnego chciałbym wspomnieć na tem miejscu.

A więc w przedsiębiorstwach fabrycznych wszędzie, nawet tam, gdzie sam towar wyrabia się ręcznie, lub gdzie brak funduszy uniemożliwia całkowitą zmianę systemu pracy, można jednak zastosować pewne maszyny oszczędzające pracę. Są to zwykle maszyny służące do zastąpienia rąk ludzkich w kierunku przenoszenia materiałów. U nas robi się to zwykle rękami i nogami. Towar czy materiał bierze się na plecy i przenosi z miejsca na miejsce. Czasami używa się do tego celu tacek. Ale przecież to nie wystarcza. Nic dziwnego, że Amerykanie którzy nas odwiedzają nie mogą wyjść z podziwu nad marnowaniem energii i czasu na ręczne przenoszenie materiałów. Pamiętam w wielkiej fabryce państwowej na Ślasku widzieliśmy, że węgiel do kotłów był dowożony taczkami z odległości przynajmniej pół kilometra. W ten sam sposób był wywożony popiół i żuzel.

Ameryka ma do tego celu t. zw. conveyors, które spełniają całą pracę szybciej i taniej. Instalacja ich nie jest droga i może być opłacona w pierwszym roku. Szczególniej tam, gdzie jest na miejscu siła napędowa, tego rodzaju instalacja jest konieczna.

Dalej weźmy takie rzeczy jak kopanie, wiercenie i t. p. Nasze kopalnie coraz częściej i szerzej wprowadzają u siebie narzędzia pneumatyczne. Ale brak nam jeszcze przenośnych instalacji na niewielkich samochodach, jakie spotyka się na każdym kroku w Ameryce. Czy to przy budowie wszelkiego rodzaju, czy to przy robieniu dróg, czy to przy burzeniu takie małe instalacje obsługujące narzędzia pneumatyczne mogą oddać nieskończone usługi i zmniejszyć w znacznym stopniu koszt pracy.

W przemyśle leśnym jest cały szereg narzędzi i urządzeń, które naszą eksploata-

tację mogą zrobić tańszą i korzystniejszą. W Kanadzie naprz. widziałem, że cięcie drzew odbywało się przy pomocy pił mechanicznych poruszanych motorem. Wszystko to było załadowane na mały samochód ciężarowy. Podjeżdżał on niedaleko, nastawiało się piłę, puszczało w ruch motor, i wkrótce drzewo było pocięte na kłocce. Kłocce te następnie również przy pomocy żórawia znajdującego się na innym samochodzie nakładano na olbrzymie sanie bardzo prymitywnie sklecone. Kilka par takich san łączono przy pomocy stalowych lin, doczepiano do tego katepilarowy traktor Holt'a i cały taki pociąg składający się z 12 par sani jechał sobie do najbliższej stacji kolejowej odległej o 80 mil angielskich. Było to w zimie oczywiście. Mówiono mi, że tak samo odbywa się eksploatacja w lecie z tą tylko różnicą, że bale przewozi się nie na saniach ale na szerokich platformach.

Tak samo w biurach można z powodzeniem zastosować pewne mechaniczne skróty. W jednym z największych banków w Warszawie widziałem, że listy do angielskiego banku były pisane po francusku, przyczem listy jednobrzmiące, gdzie różnica polegała tylko na dacie i cyfrze, były wszystkie pisane na maszynie. W tym celu zawsze i wszędzie służą gotowe formularze. Mało tego. Wielkie instytucje jak banki mają już dzisiaj swoje własne drukarnie biurowe, na których odbija się

wszelkie listy i formularze. Drukarnie te mają pismo takie same, jak maszyny do pisania, piszą przez taśmę i wtedy już absolutnie niepodobna odnaleźć jaką różnicę pomiędzy pisaniem indywidualnem a maszynowem.

Amerykańskie banki powierzają prowadzenie wszelkich ksiąg maszynom. Rachunki bieżące klientów prowadzone są przy pomocy maszyn, które od razu wpisują pozycję, obliczają i zapisują saldo. Omyłki są wykluczone, przytem praca trwa znacznie krócej.

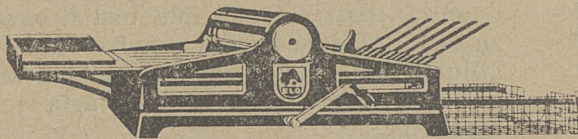
W celu porozumiewania się między wydziałami służą rzecz prosta telefony, których u nas jest stanowczo zamało. Jeżeli zaś chodzi o otrzymanie pewnych informacji czarno na białem, to do tego służą t. zw. telautografy. Kasjer wypłacający czek może się natychmiast porozumieć z buchalterją i przekonać się, czy na koncie danego klienta jest dostateczne pokrycie czeku. Operacja ta trwa minutę i nie zmusza klienta do błędzenia po banku, do kołatania od jednego stolika do drugiego i wypisywania kilku kwitków czy asygnacji, jak to ma miejsce u nas obecnie.

Trochę inicjatywy w tym kierunku, zaznajomienia się z tem, co zostało na tem polu zrobione zagranicą, napewno pomoże większym Instytucjom handlowym do redukcji kosztów i personelu.

Tadeusz Skarzyński.

DRUKARNIA BIUROWA

E L O



bitki są wykonane czcionkami sposobem drukarskim i niczem nie różnią się od druku, lub pisanego na maszynie.

Maszyną „ELO” można odbijać: listy, cenniki, zawiadomienia, formularze, sprawozdania, klisze i t. p.

Maszyna „ELO” pracuje automatycznie, czysto, szybko i daje 1400 odbitek na godzinę.

Maszyna „ELO” jest tańsza w użyciu jak wszelkie inne aparaty do powielania.

Maszyna „ELO” daje odbitki w różnych kolorach (zmiana koloru trwa kilka sekund).

Biuro Handlowe
MIECZYŚLAW MAJCHER
Warszawa, Koszykowa 7. Tel. 250-85.

Pieniądz, a życie gospodarcze.

Po pięcioletniej epidemii chorego pieniądza, mamy obecnie pieniądz zdrowy — wpadliśmy natomiast w inną chorobę — przesilenie gospodarcze, które przybiera coraz szersze rozmiary i wkracza w stan chroniczny.

Pomimo powszechnych utyskiwań na niszczący pochod tego przesilenia, szeroki ogół nie zorientował się jeszcze należycie, na czym polega jego istota. Wymieniane są najrozmaitsze przyczyny, a przecież właściwa przyczyna jest tylko jedna: zmiana pieniądza, co, zresztą, dla kół i osób, obeznanych z mechanizmem obrotu pieniężnego, oddawna już nie jest tajemnicą.

Przez pięć lat z górą mieliśmy pieniądz o niestalej wartości, ciągle i coraz szybciej zmniejszającej się równolegle do nieustannie powiększającej się ilości tego pieniądza w obiegu. Była to tak zwana inflacja, w końcu — typerinflacja. Znane są powszechne zgubne skutki takiej gospodarki pieniężnej. Była ona zabójczą zwłaszcza dla pracowników fizycznych i umysłowych. Ale dla znacznej części producentów inflacja utrzymywała, a nawet rozszerzała rynek zbytu. Do marki polskiej nie miał nikt zaufania i starał się, o ile tylko rozporządzał wolną gotowizną, pozbyć się jej jaknajprędzej, kupując różne towary, często nawet niepotrzebne. Było to sztuczne, chorobliwe powiększanie konsumpcji, połączone z całkowitym niemal zamiarem oszczędności. Producent wytwarzał towar, nieogładając się na koszty produkcji, ani na ilość towaru, gdyż apetyt konsumenta ciągle się powiększał. Wprawdzie w drugiej połowie roku zeszłego zawrotny obrót koła rozpędowego produkcji przemysłowej począł już nieco słabnąć, gdyż deprecjacja marki stawała się katastrofalną — ale, w każdym bądź razie, przez pięć lat chory pieniądz działał, jak podniecający narkotyk na tę produkcję, nadając jej ludzkie pozory siły i energii. Pod tymi pozorami jednak rozwijał się coraz groźniejszy stan gorączkowy, groźny dla ustroju społecznego i dalszego istnienia państwa. Nie wolno już było dłużej czekać, ani wahać się — trzeba było chwycić się środków radykalnych. Poczęto też je stosować w dość krótkich odstępach czasu: po grudniowej (w r. 1923) ustawie o waloryzacji podatków i opłat skarbowych przyszyła ustawa z dn. 11 stycznia r. b.: „O naprawie skarbu i reformie walutowej“, dająca rządowi szerokie pole do działania. Rząd skorzy-

stał z tych pełnomocnictw w szerokim zakresie i zaraz w pierwszej połowie stycznia przystąpił do ostrej interwencji na giełdzie pieniężnej w Warszawie. Szybka i zdecydowana interwencja była konieczna, bo na ultima styczniowe robiono transakcje po 20 milionów mk. polskich za dolara. Kurs ten spadł wkrótce na 10 milionów.

Były to sygnały ostrzegawcze, zapowiadające zasadniczą zmianę w sytuacji na rynku pieniężnym, a więc i w całym życiu gospodarczym. Zdaje się jednak, że koła gospodarcze zapatrywały się na te zabiegi sanacyjne dość sceptycznie, nie zmieniając dotychczasowych metod produkcji. Był to błąd, który się zemścił w kilka miesięcy później, w postaci przesilenia.

Widząc ustalanie się cen, ogół odrazu ostygł w zapale konsymcyjnym. Zaczął szanować pieniądz, ograniczając zakupy do rzeczy najkonieczniejszych. Tymczasem magazyny fabryczne wciąż napełniały się towarami, wytwarzanymi podług niezdrowej kalkulacji inflacyjnej. Wytworzyła się rażąca i dotkliwa dysharmonja rynkowa: producent nie mógł bez straty sprzedać swych towarów po wciąż spadających cenach, nabywca czekał na jeszcze większą zniżkę cen.

W taki sposób powstało przesilenie produkcyjne. Rzecz prosta, nie pozostało ono bez rezonansu w innych dziedzinach życia gospodarczego. Przemysł zaczął odczuwać coraz bardziej brak kapitału obrotowego, usiłując zdobyć go za pomocą kredytu. Banki prywatne mogły go zaspokoić w rozmiarach minimalnych, Bank Polski związany jest rygorami swego statutu. Główna forma kredytu w tym Banku nie mogła być całkowicie wyzyskana, mianowicie kredyt wekslowy. Otóż na tle tego kredytu ujawniły się w naszym życiu gospodarczym stosunki anormalne. Z jednej strony ci, którzy wystawiają weksle czyhają na to, ażeby uzyskać dobry procent przez niewykupienie ich w terminie, inni znowu, którzy mają towary, jak fabrykanci, obawiają się sprzedawać swój towar na weksle, bo nie mają rękojmy, czy te weksle będą we właściwym terminie wykupione. Jestto przyczyna zbyt wolnego powiększania się w Banku Polskim kredytu wekslowego. Nasze życie gospodarcze woła o kredyt, a ten kredyt jest zamknięty; tego właśnie kredytu braknie, bo braknie podstaw do utworzenia kredytu przez Bank Polski. Tych podstaw nie stworzy ani rząd, ani Bank Polski, stworzyć je musi samo

życie gospodarcze. Tymczasem życie gospodarcze — jak oświadczył w Sejmie p. premier Grabski w dn. 10 z. m. — „woli kołatać o kredyt towarowy i wszelki, inny byleby nie wekslowy... Jeżeli chcemy dać komuś kredyt przedewszystkiem musimy się zastanowić, jakie on daje zabezpieczenie. Tymczasem zabezpieczenia wekslowego nie chcą nam dawać i przeważnie ofiarowują towar; towar zmagazynowany, którego jest dużo. A jeżeli okaże się, że jest go bardzo dużo, to co zrobimy dobrego, pozwalając go w dalszym ciągu magazynować i nie sprzedawać?... Wszystkie niecierpliwości objaśniają się tem, że jest tu targie interesu indywidualnego i interesu publicznego“.

Popyt na kredyt stał się tak gwałtowny, że przewyższył 20% miesięcznie, co jest przy stałej walucie stopą niesłychaną.

Ale i na tem nie koniec. Ograniczenie produkcji spowodowało mniejszy po-

pyt na siły robocze. Powiększyła się liczba bezrobotnych pracowników fabrycznych, bankowych i t. d.

Przesilenie gospodarcze jest zatem wielostronne i sięga głęboko, obiecuje też, niestety, być długotrwałem. Było one nieuniknionem, aczkolwiek przyznać należy, że jego rozmiary byłyby mniejsze, gdyby w porę i zawczasu przedsięwzięto środki zapobiegawcze. Ale i obecnie środki zaradcze nie są wyczerpane. Pomijając, na razie, pomoc obcą, bo zawodzą — musimy się znów zwrócić do samopomocy. Pierwszym jej objawem winno być wyrzeczenie się spekulacji na niższe cen towarów. Taka spekulacja jest obecnie tak samo szkodliwa, jak dawna spekulacja na niższe marki polskiej. Kto potrzebuje towaru i rozporządza odpowiednią gotówką, winien go nabyć bez zwłoki, gdyż w ten sposób przyczyni się do opróżnienia magazynów fabrycznych i ożywienia produkcji. T. W.

Udział Gdańska w polsko-zagranicznych umowach handlowych.

Zgodnie z postanowieniami art. 104 Traktatu Wersalskiego, sprawy zagraniczne Wolnego Miasta Gdańska są prowadzone przez Polskę. W odniesieniu do umów międzynarodowych sprawa ta przedstawia się w ten sposób, że Polska zawiera te umowy w imieniu Wolnego Miasta, o ile dotyczą wyłącznie jego interesów, w innych zaś wypadkach, a mianowicie, gdy dana umowa dotyczy zarówno interesów Gdańska, jak i Polski, umowa taka zawierana jest przez Polskę w imieniu własnem i z zaznaczeniem, że rozciąga się ona również na Wolne Miasto.

Umowy Handlowe obejmują pozatem również tego rodzaju sprawy, w których Polska posiada pełnie i wyłączność praw również i na terytorjum W. M. Gdańska. Do tych spraw należą przedewszystkiem sprawy celne, gdzie Polska na zasadzie praw, przysługujących jej na mocy Traktatu Wersalskiego, ma możność zaciągania zobowiązań, rozciągających się również na obszar Wolnego Miasta bez zgody tegoż. W innych natomiast sprawach, jak np. odnośnie uprawnień obywateli obcych w Gdańsku, nabywania nieruchomości i t. p., zgoda W. M. Gdańska musi zaistnieć uprzednio w sposób zupełnie wyraźny.

Gdańsk jest zainteresowany, aby traktaty, zwłaszcza handlowe, zawierane przez Polskę, mieściły w sobie tego rodzaju postanowienia, które z korzyścią dla Gdańska i bez zmian mogłyby być rozciągnięte na Wolne Miasto. Byłoby bowiem nie do pomyślenia, aby sam mógł uzyskać tak daleko idące korzyści, jakie może uzyskać Polska dla siebie. To też faktycznie Gdańsk musi dążyć do tego, aby przez przystępowanie do umów polsko-zagranicznych stać się uczestnikiem tych umów i korzystać z przywilejów, jakie zdoła sobie uzyskać Polska przy prowadzonych przez się pertraktacjach.

Licząc się z tym faktem, Polska stara się podczas pertraktacji mieć na oku również postulat Gdańska, uprzednio przezeń Polsce zakomunikowane. W samym traktacie umieszczony jest następnie oddzielny artykuł, o treści następującej: „Rząd Polski, któremu powierzono zostało prowadzenie spraw zagranicznych W. Miasta Gdańska zgodnie z art. 104 Traktatu Wersalskiego i art. 2 i 6 konwencji Paryskiej z d. 9.XI.20, zawartej pomiędzy Polską, a W. M. Gdańskiem, zastrzega sobie prawo oświadczyć, że Wolne Miasto jest stroną kontraktującą

w tym traktacie i bierze na siebie obowiązki i nabywa ustalone w nim prawa. Zastrzeżenie to nie dotyczy tych postanowień niniejszej umowy, które Rzplita Polska odnośnie do W. M. Gdańska już zawarła na zasadzie praw, przysługujących Polsce Traktatowo.“

Po zawarciu umowy, Polska podaje Gdańskowi jej treść do wiadomości i jeśli Gdańsk wyrazi w tym względzie swe życzenie, przesyła odnośnemu krajowi oświadczenie w myśl zastrzeżenia, poczynionego w umowie, zawiadamiając, że Wolne Miasto przystąpiło do umowy. Przystąpienie to liczy się począwszy od 15-go dnia po otrzymaniu notyfikacji przez ten kraj, z którym umowa została zawarta.

O ileby Gdańsk nie zechciał przystąpić do odnośnej umowy, wówczas mimo to będą się nań rozciągały wszystkie te postanowienia, co do których Polska ma prawo samodzielnego decydowania również i na obszarze Wolnego Miasta w myśl postanowień Traktatu Wersalskiego. Rozciągałyby się tu więc i wszelkie niższe celne, jakkolwiek z drugiej strony towary gdańskie nie korzystałyby z taryfy umownej w kraju drugiej strony. Oczywiście, że wysłoby to tylko na niekorzyść Gdańska, wobec czego nie należy przypuszczać, aby w praktyce nastąpił kiedykolwiek fakt nieprzystąpienia Gdańska do umowy handlowej, zawartej przez Polskę.

Istotnie też, zgodnie z umową polsko-gdańską (z d. 4 maja 1924 r.) „co do sposobu notyfikacji zainteresowanym krajom o charakterze kontraktowym Wolnego Miasta w traktatach handlowych“, Gdańsk wyraził swą zgodę na przystąpienie do wszystkich umów handlowych, zawartych dotychczas przez Polskę, a więc do umów z Rumunją, Szwajcarią, Wielką Brytanią i Irlandją, Francją oraz Finlandją co do których wymiana odnośnych not już nastąpiła, następnie do umów z Austrią i Włochami, co do których nie nadeszło jeszcze od odnośnych krajów zawiadomienie o przyjęciu do wiadomości przystąpienia Gdańska do umowy i wreszcie do wszystkich pozostałych umów, co do których Gdańsk był już zapytywany, lecz odnośnie wymiana not z krajem zainteresowanym jeszcze nie nastąpiła.

Najbliższą umową, co do której Gdańsk jest zainteresowany, będzie nowa umowa polsko-francuska, do której Gdańsk zakomunikował już Polsce swe życzenia.



KRONIKA KRAJOWA

PRZEMYSŁ

Sytuacja przemysłu hutniczego na G. Śląsku.

Wiadomości rozsiewane przez Izby Handlowe w Opolu o ciężkiej obecnej sytuacji i smutnej jakoby przyszłości przemysłu polskiej części G. Śląska dowodzą, że losom tego przemysłu niepokoją się widocznie więcej w Niemczech, aniżeli na samym Górnym Śląsku i w Polsce, co już odrazu określa właściwy charakter tych wiadomości.

Wprawdzie przemysł hutniczy przechodzi obecnie kryzys, ale kryzys ten wywołany jest ogólnym przesileniem finansowym Polski, na skutek którego zbyt wewnątrz kraju zmalał prawie do zera, powodując zmniejszenie się wytwórczości hut, a tem samem olbrzymi wzrost kosztów produkcji. Rynki niemieckie nie mają znaczenia dla przemysłu żelaznego, ponieważ po unormowaniu się warunków spożycia wewnętrzne, przy stosunkowo niewielkim wzroście, będzie tak duże, że cała wytwórczość hut będzie mogła być spożywana w kraju.

Przemysł węglowy natomiast nie przechodzi nawet tego przejściowego przesilenia; z pomocą mu wprawdzie przyszły wyjątkowo dogodne konjunktury wywozu do Niemiec. Tu trzeba rzeczywiście zaznaczyć, że przemysł węglowy górnośląski został w ostatnich czasach zdemoralizowany łatwym zbytym do Niemiec i idąc po linii najmniejszego oporu nie starał się o odnowienie dawnych swoich rynków eksportowych na południowschodzie Europy (Austria i niektóre państwa bałkańskie); lecz zupełnie to samo miałyby miejsce z przemysłem węglowym, gdyby Górny Śląsk był pod zarządem niemieckim. Ta ilość węgla górnośląskiego, która spożywana była w Niemczech, będzie mogła być konsumowana w Polsce, zaś stawianie horoskopów co do tego, czy przemysł ten z chwilą zmiany konjunktur wykaże dostateczną dozę sprężystości, żeby odzyskać swoje przedwojenne rynki eksportowe — jest przedczesne.

Przed wprowadzeniem monopolu spirytusowego.

Z uwagi na zbliżający się moment wprowadzenia monopolu spirytusowego toczy się walka o uczestnictwo w dostawach spirytusu dla monopolu między gorzel-

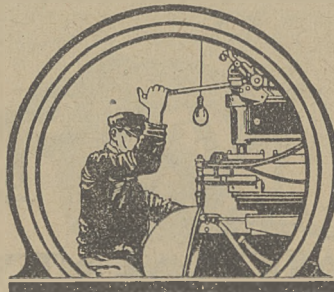
niami rolniczemi i przemysłowemi. Gorzelnie rolnicze zabiegają o uprzywilejowanie w dostawach w drodze ogarnięcia dużego kontyngentu oraz uzyskanie cen wyższych, niż dla gorzelnii przemysłowych. Łączny kontyngent spirytusu dla monopolu ustalony jest na rok 1924-25 na 200,000 hektolitrow. Związek gorzelnii przemysłowych, reprezentujący 21 zrzeszonych wielkich gorzelnii odniósł się do władz rządowych z przedstawieniem wskazującym na konieczność udostępnienia dostaw w większym zakresie dla gorzelnii przemysłowych. Motywami tego postulatu jest znaczenie ogólnogospodarcze gorzelnii melasowych, które stanowią poważne objekty przemysłowe i bez dostaw musiałyby ograniczyć lub zamknąć całkowicie produkcję.

Wywóz cukru.

Komitet ekonomiczny ministrów uchwalił zezwolić na wywiezienie 150 tysięcy ton cukru z kampanji roku 1924-25. Jednocześnie komitet ekonomiczny zobowiązał Związek cukrowni do obniżenia ceny cukru na rynku wewnętrznym.

Obniżka obowiązywać będzie już od 1 lipca i wynosić ma 25 zł. na tonnie. Poza tem cukrownicy zobowiązani są do ustalenia ceny cukru na przyszłą kampanję a więc od października, w porozumieniu z ministerjum skarbu.

Przyszła kampanja cukrownicza zapowiada się bardzo pomyślnie: plantacja buraków powiększyła się w porównaniu z r. z. o prawie 17%; ze wszystkich okolic donoszą o dobrym stanie zasiewów buraczanych tak, że spodziewać się należy sprzętu około 20% większego, niż w roku zeszłym, kiedy zezwolono na eksport 146,000 tonn.



W ten sposób zapotrzebowanie wewnętrzne cukru jest całkowicie zabezpieczone, nawet w razie bardzo poważnego zwiększenia się spożycia.

Zezwolenie na eksport 150,000 ton cukru umożliwi przemysłowi cukrowniczemu otrzymaniu z Anglii pożyczki natychmiastowej w wysokości 1³/₄ miliona funtów, t. j. przeszło 33 miliony złotych oraz zapewnienie sobie na jesień dalszej pożyczki w wysokości przeszło miliona funtów.

Związek Fabrykantów Obrabiarek.

Dnia 22 ub. m. odbył się w lokalu Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki, Marszałkowska 46, w Warszawie, zjazd polskich fabrykantów obrabiarek, celem powzięcia wspólnej decyzji co do stworzenia stałej organizacji, mającej na celu interesy zawodowe techniczne i gospodarcze.

Na zjeździe reprezentowane były następujące firmy: „J. John Tow. Akc.“ w Łodzi, „Kraj“ Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych w Kutnie, „Pionier“ Fabryka Obrabiarek w Warszawie, „Poręba“ S. A. w Porębie pod Zawierciem, „Rohn, Zieliński i S-ka“ w Warszawie, „Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki S. A.“ w Warszawie, „Warwasiński i J. J. Wojakowski i S-ka“ w Radomsku.

Uchwalono stworzyć „Związek Fabrykantów Obrabiarek“ jako grupę Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych i dla wykonania tej uchwały wyłoniono komitet organizacyjny. Postanowiono również zaprosić szereg innych firm nieobecnych na zjeździe do współpracy w tej akcji. Jednocześnie postanowiono w imieniu obecnych na zjeździe fabryk obrabiarek wystąpić do czynników miarodajnych z memorjałem, podkreślając niezmiernie doniosłe znaczenie tej podstawowej gałęzi przemysłu dla potrzeb kolejnictwa, wojskowości i przemysłu wogóle, a przedewszystkiem ze względu na konieczność samowystarczalności państwa, tak w warunkach pokoju jak i wojny. Produkcji tej grozi obecnie wskutek wstrzymania zamówień rządowych kompletny zastój i rozbięcie, podczas kiedy nieznaczne kredyty inwestycyjne udzielono instytucjom rządowym na obrabiarki w rozmiarach produkcji krajowej mogłyby ją ocalić.

KRONIKA KRAJOWA

HANDEL

Towary wzbronione do wywozu zagranicę.

Niżej wymienione towary zostały wzbronione do wywozu zagranicę do stacji Gdańsk Neufahrwasser Freibeizirk: zboże (prócz ryżu), groch, fasola i bob, mąka, kasza, stół, warzywa świeże i okopowizna, cukier, mięso, wędliny, szynki, sery, mleko, wszelkie tłuszcze jadalne, naturalne i roślinne, artykuły spożywcze i pasza dla zwierząt, bydło, konie, trzoda chlewna, zwierzęta domowe, drób (prócz psów i kotów), produkty zwierzęce i wyroby z nich, materiały drzewne, rośliny i części ich, olej skalny (ropa), materiały i przetwory chemiczne, rudy metaliczne i wyroby metalowe, papier i wyroby papierowe. Powyższe artykuły mogą być wywiezione jedynie tylko po uzyskaniu zezwolenia lub zaświadczenia do pozwolenia wywozu wydanego przez główny urząd przywozu i wywozu w Warszawie. Wojewodzie śląskiemu zaś przysługuje prawo zwalniania partij towarów przeznaczonych do przeładunku lub zużycia na obszarze G. Śląska prócz Cieszyńskiego.

Stosunki handlowe polsko-włoskie.

W dniu 28 i 30 czerwca r. b. odbyło się doroczne walne zgromadzenie Izby handlowej polsko-włoskiej w Warszawie. Zagał je prezes izby, pan Józef Werner, wskazując w swem przemówieniu na intensywny rozwój stosunków handlowych polsko-włoskich. Następnie zabrał głos radca handlowy przy poselstwie włoskiem w Warszawie p. dr. Antonio Menotti Corvi, obrazując sytuację gospodarczą Włoch w chwili obecnej, i podkreślając szybkie tempo uzdrniania się sytuacji gospodarczej Włoch.

Zebrań zakończyło się wyborami do Zarządu, które dały wyniki następujące: na prezesa ponownie obrano p. Józefa Wernera, na wiceprezesa: E. Caroboni'ego i Stefana Laurysiewicza, na sekretarza A. Barigiani'ego i na skarbnika p. Simona. Ekspertami Izby zostali mianowani pp.: Inż. Marcin Maliniak, Jerzy Meyer, Despuches i Dellantonio. Prezesem honorowym mianowano posła włoskiego w Warszawie p. Maioni'ego, zaś wiceprezesem honorowym pozostaje nadal p. Dr. Antonio Menotti Corvi, radca handlowy przy poselstwie włoskiem w Warszawie.

Wywóz.

Na posiedzeniu zmniejszonego kompletu głównego urzędu przywozu i wywozu przyjęto do wiadomości uchwał komitetu ekonomicznego ministrów, znoszące kontygent na wywóz żyta i jęczmienia i ustalające opłaty wywozowe od tych artykułów w wysokości 15 złotych od tony. Przyjęto do wiadomości uchwałę, zezwalającą na wywóz 230,000 kg. melasy z kontygentu kwietniowego. Zezwolono na wywóz 3,000 ton paszy melosowej za pobraniem opłaty wywozowej w wysokości 11 zł. 10 gr. od tony.

Wywóz szmat.

Ministerjum przemysłu i handlu zawiadamia, iż zakaz wywozu szmat jest zawieszony aż do odwołania. Pozwolenia wywozów wydawane będą bez ograniczenia ilości za pobraniem opłaty wywozowej w wysokości 150 zł. od tony i opłaty manipulacyjnej w wysokości 1,85 zł. od tony. Bliższe warunki wydawania pozwoleń są ogłoszone w głównym urzędzie przywozu i wywozu (ul. Elektoralna Nr. 2).

Towary włókiennicze.

Ceny towarów włókienniczych mają stałą tendencję zniżkową. Ostatnio detaliści obniżyli ceny od 10 do 15%. Mimo to na towary włókiennicze brak nabywców, albowiem ludność wstrzymuje się od zakupów w oczekiwaniu dalszej zniżki cen.

Cła.

Na posiedzeniu rady ministrów zdecydowano zastosować przy no-

wowprowadzonej taryfie celnej szereg ulg, mających na celu obniżenie cen artykułów pierwszej potrzeby. Ulgi celne wprowadzone będą na przeciąg 3-ch miesięcy do 15 października r. b.

Stosownie do tej decyzji, cło od mąki żytniej, obniżone już z 7 zł. 50 gr. na 5 zł. od 100 kg. niżzone będzie jeszcze o 40 proc. Cło od mąki pszennej, które wynosić miało 9 zł. od 100 kg., obniżono o 20 procent.

Mięso świeże, solone i mrożone, które w myśl nowej taryfy celnej opłacać miało cło w sumie 15 zł., przywożone być może bez cła.

Cło od obuwia skórzanego i płóciennego opłacać będzie w okresie ulgowym 60 proc. ostatnio ustalonych stawek, cholewki, wierzchy, podeszwy, branzle i obcasy — 80 proc. ostatnio wprowadzonych stawek.

Również 80 proc. nowowprowadzonych stawek celnych opłacać będzie w terminie ulgowym: płótno bawełniane, surowe, bielone, merceryzowane, barwione, dalej tkaniny wełniane, czesankowe i inne, sukna włóściarskie i tkaniny półwełniane.

Saletra wapniowa i azotniak, za który cło podług nowej taryfy wynosi 5 zł. od 100 kg., płacić będzie 10 proc. tej stawki.

Starania o utrzymanie cła na celulozę.

Przedstawiciele krajowych producentów celulozy zwrócili się do rządu z prośbą o zniesienie istniejącej 20 procentowej ulgi celnej na celulozę zagraniczną i zastosowanie w konsekwencji do celulozy tej pełnej stawki celnej w wysokości 5 zł. Prośba ta umotywowana została ciężką sytuacją przemysłu celulozowego w Polsce, do której przywożone są znaczne ilości celulozy zagranicznej. Podkreślić jednak należy, że celuloza stanowi przedmiot eksportu z Polski, zrozumiałem więc jest, że artykuł ten z tego względu ochrony celnej nie wymaga, tem więcej, że jako półsurowiec używany do papieru — celuloza winna być w kraju jaknajtańsza. Mimo więc poważnie umotywowanej prośby polskich producentów celulozy zarządzenie rządowe, przyznające celulozie przywożonej ulgę celną wydaje się być słusznem.



KRONIKA FINANSOWA

Kredyty w Pocztovej Kasie Oszczędności dla rzemiosła i drobnego przemysłu.

Departament przemysłowy ministerstwa przemysłu i handlu podaje do wiadomości zainteresowanych, że Pocztowa Kasa Oszczędności, udziela na wniosek wydziału drobnego przemysłu i rzemiosła ministerstwa przemysłu i handlu, dla rzemiosła i drobnego przemysłu krótkoterminowych (do 3 miesięcy) pożyczek na kapitał obrotowy, za gwarancją bankową. Podania z załącznikami, należycie zaopatrzone w znaczki stempłowe, z zaznaczeniem, że chodzi o kredyt z Pocztovej Kasy Oszczędności należy kierować do wojewódzkiego wydziału przemysłowego tego województwa, w którego okręgu zakład się znajduje, za wyjątkiem drobnych przemysłowców i rzemieślników m. Warszawy, którzy wnoszą podania wprost do ministerstwa przemysłu i handlu.

Do podania winny być dołączone: 1. odpis świadectwa przemysłowego, 2. spis inwentarza przedsiębiorstwa z podaniem szczegółowych cen maszyn i narzędzi, wartości surowców, gotowych wyrobów, nieruchomości i t. d., 3. bilans obrotów za ostatnie 3 miesiące, 4. odpisy nakazów płatniczych wymierzonych i zapłaconych podatków rządowych, 5. przy przedsiębiorstwach obowiązanych do rejestracji, wyciąg z rejestru handlowego, przy spółkach, nadto odpis aktu spółki, 6. o ile możności oświadczenie jakiegoś banku, o gotowości udzielenia żyra.

Wojewódzkie wydziały przemysłowe, po zbadaniu stanu przedsiębiorstwa na miejscu, przesyłają podania z załącznikami i swoim wnioskiem do ministerstwa przemysłu i handlu. które podania te po zaopiniowaniu kieruje do Pocztovej Kasy Oszczędności, do ostatecznej decyzji. O decyzji zawiadamia Pocztowa Kasa Oszczędności petenta za pośrednictwem Banku żyrującego.

Pożyczka dolarowa.

W „Monitorze“ ukazało się oświadczenie ministra skarbu z dn. 30 czerwca 1924 r. w przedmiocie ustalenia ceny emisyjnej serji I-ej przemysłowej pożyczki dolarowej. Z dnem 3 lipca 1924 r. p. minister skarbu ustalił cenę emisyjną obligacji serji I-ej przemysłowej pożyczki dolarowej na 95% wartości imiennej, czyli na 4 dolary 75 centów

lub równowartość ich w monetach złotych i walutach, z doliczeniem wartości dziennej bieżącego kuponu.

Wymiana biletów zdawkowych.

Banknoty jedno i dwu złotych są — jak wiadomo biletami zdawkowymi, wypuszczonymi przez skarbu polski tymczasowo w zastępstwie bilonu narówni z biletami zdawkowymi mniejszej wartości. Różnica między biletami jedno i dwu złotych a jedno i wielogroszowymi polega w myśl nowego projektu rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej na tem, iż bilety zdawkowe jedno i dwu złotych stanowią środek płatniczy, mający moc umarzania zobowiązań do 100 złotych przy każdej wypłacie, bilety zaś zdawkowe niższej wartości do kwoty 10 złotych. Od d. 1 listopada r. b. skarbu państwa przystąpi do wymiany biletów zdawkowych poniżej jednego złotego na monety zdawkowe względnie bilety Banku Polskiego i dokonywać będzie tej wymiany do dn. 31 stycznia 1925 r. Pierwszego stycznia 1925 r. skarbu państwa będzie wymieniał bilety zdawkowe jedno i dwu złotych na monety srebrne. Warunki wymiany biletów zdawkowych ustali w odpowiednim czasie specjalne rozporządzenie ministra skarbu.

Preliminarz budżetowy na rok 1925.

Przystępując do opracowania preliminarza budżetowego na r. 1925-ty, celem jego przedstawienia ciałom prawodawczym w terminie konstytucyjnym, minist. skarbu zwróciło się do poszczególnych władz o przygotowanie i przesłanie ministerjum skarbu do dn. 10 września r. b. projektów preliminarza.

Przy opracowaniu nowego budżetu zastosowane ma być uproszczenie schematu budżetowego, które pozwoli na wprowadzenie znacznych oszczędności w dziedzinie księgowania i rachunkowości po-

szczególnych władz. Poza tem w preliminarzu ma być zupełnie wyodrębniony budżet nadzwyczajny, mają być utrzymane w całej pełni zasady oszczędności, przyjęte w roku bieżącym, jako podstawa akcji naprawy skarbu. Mimo to, preliminarz ma ściśle uwzględnić życzenia sejmu i senatu, wyrażone w powziętych przez komisję budżetowe rezolucjach.

Za podstawę sum preliminowych przyjęto ceny produktów i kursa walut z 1-ej połowy czerwca r. b.

Komitet dyskontowy Banku Polskiego.

Dn. 27 ub. m. w oddziale głównym Banku Polskiego odbyło się pierwsze posiedzenie, powołanego w myśl ustawy Banku, komitetu dyskontowego, do którego weszli: pp. Stefan Brun, Kazimierz Ambrozewicz, Piotr Drzewiecki, Ignacy Rupiewicz, Aleksander Dąbrowski, Ludwik Pogorzelski, Józef Pfeiffer, Edward Werner, Władysław Grochowski, Franciszek Karpiński, Jan Eustachy Kowerski, Maurycy Flaum, Ignacy Wiener, Feliks Zieliński, Adolf Sturm, Bolesław Mrozowski, Henryk Ciechomski, Leon Doley, Adam Jaszczołt, Dobiesław Meduski i Stanisław Surzycki.

Bank gospodarstwa krajowego.

Bank gospodarstwa krajowego ukończył rozdział przekazanych przez skarbu państwa funduszy z sum obrotowych, do zwrotu we wrześniu r. b.

Czyniąc zadość wymaganiom sfer gospodarczych, Bank gospodarstwa krajowego opracowuje regulamin wydawania pożyczek długoterminowych w zwaloryzowanych listach zastawnych komunalnych i innych, oraz regulamin pożyczek towarowych z wyłączeniem uwzględnieniem tych towarów, na które wydawanie pożyczek nie będzie przeciwdziałało akcji rządu, zmierzającej do zmniejszenia kosztów utrzymania. Pożyczki te będą wydawane zarówno przemysłowcom, jak rolnikom.

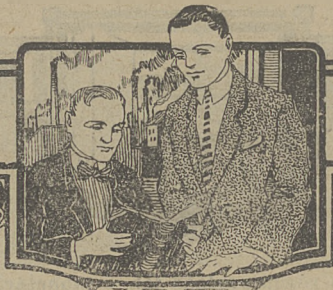
Poza tem Bank gospodarstwa krajowego ułatwia przemysłowi cukrowniczemu uzyskanie kredytu w sumie 1 i pół miliona f. st. w związku z wywozem cukru.

Chcąc wreszcie uruchomić wewnętrzne oszczędności krajowe. Bank przystępuje do wydawania książek oszczędnościowych, gwarantowanych przez rząd, a płatnych na okaziciela, jak również krótkoterminowych asygnat kasowych (biletów wkładowych), natychmiast płatnych.



Ustawy i

rozporządzenia.

**Rozporządzenie o lichwie pieniężnej.**

Nr. 56 Dziennika Ustaw zawiera rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 29 czerwca 1924 r. o lichwie pieniężnej.

W myśl tego rozporządzenia niewolno wymawiać sobie i pobierać w stosunkach kredytowych pieniężnych korzyści majątkowych w formie procentu lub jakiegokolwiek innej formie, przewyższającej 24% od sta rocznie, w gotówce lub wartości.

Minister skarbu władny jest w drodze rozporządzenia ustanawiać najwyższe granice korzyści majątkowych, które wolno wymówić i pobierać przedsiębiorstwom, trudniącym się czynnościami bankowymi przy załatwianiu poszczególnych czynności. Rozporządzenie rzezczone zaznacza, iż umowy o korzyści majątkowe, przekraczające granice określone w tem prawie, są nieważne, co do nadwyżki, przewyższającej te granice, o ile nieważność w szerszym rozmiarze nie jest w obowiązujących ustawach przewidziana.

Przedsiębiorstwa bankowe, w myśl § 4, wymienionego rozporządzenia podlegają kontroli skarbowej i obowiązane są przedstawiać wykazy pobieranych procentów. Winni wymawiania sobie lub pobierania korzyści majątkowych, przekraczających najwyższe granice, ustanowiono na zasadzie rozporządzenia z dn. 29 czerwca, będą karani, o ile dany czyn nie stanowi przestępstwa, zagrożonego surowszą karą — aresztem do czterech tygodni i grzywną do 5,000 złotych, lub jedna z tych kar. Właściwe do orzekania kary są sądy pokoju.

Odpowiedzialności podlegają również winni nieprzedstawienia we właściwym terminie wykazów pobieranych procentów i innych korzyści materialnych.

Przepisy obowiązujących dotychczas ustaw karnych i cywilnych w przedmiocie lichwy pozostają nienaruszone. Omawiane rozporządzenie odbija się poważnie na interesach bankowo-przemysłowych, ponieważ wobec braku gotówki powszechnie korzystano z kredytu na nader wysokie procenty.

Rosyjskie patenty oraz świadectwa ochronne.

Prawa z patentów oraz ze świadectw ochronnych na rysunki fa-

bryczne i modele, które nie wcześniej, niż d. 1 sierpnia 1914 r. utraciły moc prawną w państwie rosyjskim skutkiem nieuiszczenia opłat, będą utrzymane w Polsce na obszarze b. zaboru rosyjskiego: patenty do upływu 15 lat, zaś świadectwa ochronne na rysunki fabryczne i modele po upływie 10 lat, licząc od dnia wydania w państwie rosyjskim, jeżeli owe opłaty (za cały nieopłacony czas-okres) zostaną do dn. 10 lipca r. b. uiszczono w jednej z kas skarbowych, według skali, przewidzianej w ustawie o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 13, poz. 306), a kwit przedstawiony będzie w urzędzie patentowym Rz. P. w Warszawie, ul. Elektoralna 2

Odroczenie płatności rat podatku dochodowego za 1924 rok.

Termin płatności III raty podatku dochodowego za rok 1924, w myśl rozporządzenia ministra skarbu z dnia 11 kwietnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 359) został przesunięty z dnia 24 czerwca 1924 r. na dzień 24 lipca 1924 r. termin zaś płatności IV raty — z dnia 24 lipca 1924 — na dzień 24 sierpnia 1924 r.

Wejście w życie nowej taryfy celnej.

Nowa taryfa celna wchodzi w życie 15-go dnia po ogłoszeniu czyli z dniem 14 lipca r. b. Dotychczas obowiązująca taryfa celna ma zastosowanie jeszcze w przeciągu 15 dni od dnia wejścia w życie tego rozporządzenia o ile chodzi o towary nadane do przewozu bezpośrednio do polskiego, obszaru celnego, najpóźniej w przeddzień ogłoszenia nowej taryfy celnej, lub też zalegały na polskim obszarze celnym w dniu ogłoszenia tejże taryfy.

Podatki i pasporty zagraniczne.

Ministerjum spraw wewnętrznych w porozumieniu z minister-



jum skarbu cofnęło obowiązek przedstawienia zaświadczeń władz skarbowych o opłaconiu podatku przez wszystkich ubiegających się o pasport zagraniczny. Na przyszłość wymagane przedstawienia zaświadczenia władz skarbowych o opłaconiu podatków stosowane będą wyłącznie względem tych osób, co do których zachodzi prawdopodobieństwo, iż wyjeżdżają one z Polski na stałe, oraz względem tych emigrantów, wyjeżdżających za Ocean, którzy, przy ubieganiu się o pasport zagraniczny za 25 złotych winni wykazać się zaświadczeniem urzędu skarbowego, że opłacają podatek dochodowy w wymiarze niższym, niż 2%, lub, o ile są na utrzymaniu rodziców, iż rodzice ich opłacają podatek dochodowy w wymiarze niższym niż 4 proc.

Podatek majątkowy.

Ministerjum skarbu rozesało do wszystkich izb skarbowych oraz wydziału skarbowego na Śląsku okólnik, przypominający, iż w myśl Ustawy o podatku majątkowym z dn. 11 sierpnia 1923 r., oraz stosownie do rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 14 kwietnia r. b., nieuiszczone w terminie do dnia 10 lipca r. b. kwoty I-ej raty podatku majątkowego muszą być ściągnięte przymusowo wraz z karami za zwłokę w wysokości 1% miesięcznie oraz z kosztami egzekucyjnymi. Odsetki za zwłokę, oraz koszty egzekucyjne obciążać będą niepunktualnych płatników od 15-go dnia po upływie ostatecznego terminu płatności pierwszej raty.

Z komitetu ulg celnych.

W dn. 3 lipca r. b. odbyło się w ministerstwie przemysłu i handlu pod przewodnictwem prof. Jana Dmochowskiego I-sze po ogłoszeniu nowej taryfy celnej posiedzenie komitetu ulg celnych.

W wyniku obrad przeniesione zostały wszystkie stawki z 2% na 10%, a te które korzystały z 75% na 80%, ażeby wytworzyć stawki ulg celnych w stosunku 10, 20, 40, i 80 proc.

Znikoma ilość stawek z 80 proc. przeniesioną została w myśl życzeń p. ministra skarbu na 100%.

Zawieszona została ulgi celne do 1 stycznia 1925 r. dla materiałów włókienniczych.

R ó ż n e.

R ó ż n e.



Stan gospodarczy w województwie wileńskim.

Z Wilna donoszą: Pojawiające się w znacznych ilościach protesty wekslowe nie są wynikiem niewypłacalności rzeczywistej lub bankructwa firm, gdyż długi ich pokryte są przeważnie kilkakrotnie wartością zapasu towarów. Jest to jedynie ciasnota pieniężna wskutek stagnacji. Świadomi tego producenci starają się w uznaniu panujących trudności czynić ulgi swym solidnym odbiorcom; wykupują, w miarę możliwości, ich weksle, w nadziei, że z chwilą ożywionego popytu ich wierzytelności wpłyną.

Ten stan ostrego przesilenia dotyka głównie gałęzi włókienniczą i handel skór. Największą liczbę weksli protestowanych wileński oddział Banku Polskiego zwraca do oddziału w Łodzi, skąd nadchodziły największe ilości weksli zamiejscowych. Garbarnie wileńskie, a więc jedna z najwybitniejszych gałęzi przemysłu w Wilnie, zmuszone były ograniczyć produkcję i pracują od 12 maja r. b. tylko 3 dni w tygodniu. Wileńska fabryka drutu i gwoździ Sp. akc. wstrzymała produkcję z dniem 20 maja, posiadając około 15 wagonów gotowych fabrykatów, których na razie nie można zbyć. W podobnym położeniu są tartaki. Fabryki tytoniu produkują również w stopniu mniej intensywnym, niż dotychczas, gdyż z dniem 31 lipca r. b. ulegną zwinięciu, wskutek wprowadzenia w Wileńskim monopolu tytoniowego. Rządowy magazyn tytoniowy wyrobów monopolowych znajduje się w końcowym stadium organizacji; rozprzedaż zapasów powierzona będzie na razie 17 składom hurtowym.

Tabor kolejowy, który przed rokiem nie mógł pokryć zapotrzebowania wagonów na cele eksportu drzewnego, obecnie wydaje się zbyt obfitym. Koszta opłaty za dzierżawę składów drzewnych, przy dworcach kolejowych zmuszają dzierżawców do wyprzedzaży zapasów, wskutek czego wielkie ilości pierwszorzędnego buduleca ulegają sprzedaży po bardzo niskiej cenie.

Udział Rządu w Hutach Królewskiej i Laury na G. Śląsku.

Wobec pojawienia się w dziennikach wiadomości o pertraktacjach z połączeniami hutami: Królewską i Laurę na Górnym Śląsku, stwierdzić należy, że pertraktacje dotyczą nabycia przez Rząd przy

współdziale kapitału francuskiego, na podstawie specjalnej umowy z dn. 22.III 1921 r. 15% akcji tego przedsiębiorstwa są w toku i prowadzone są przez upełnomocnionych do tego ze strony Rządu pp. vice-ministra Cz Klarnera i pp. posła Korfantego oraz prof. Benisa.

Na zasadzie wspomnianej konwencji nabyte już zostało 15 proc. udziałów w przedsiębiorstwach Hohenloewerke w Woźnowcu i zawarło porozumienie z tow. Gieches Erbes we Włocławiu, na zasadzie którego może być nabyte 12 proc. udziałów w tym przedsiębiorstwie.

Tranzakcje te, pomijając pewne korzyści finansowe, jakie z nich Skarb Państwa osiągnąć może, umożliwią wprowadzenie do zarządów tych przedsiębiorstw elementu polskiego w odpowiedniej liczbie, czego się polska opinja publiczna od dłuższego czasu zupełnie słusznie domaga.

W sprawie wywozu buraków cukrowych do Niemiec.

Z zupełnie wiarogodnego źródła dowiadujemy się, że pograniczne cukrownie niemieckie zabiegają u Rządu Rzeszy, aby zawarły z Polską układ, zezwalający na wywóz z Polski do Niemiec buraków cukrowych dla przerobów w niemieckich cukrowniach. Źródła kompetentne informują nas, że akcja ta koliduje zasadniczo z założeniami polskiej polityki gospodarczej, osłabiając pozycję cukrownictwa krajowego. Cukrownictwo to bowiem jest przemysłem wybitnie eksportowym, i przez wywóz cukru w poważnym stopniu wpływa na dodatnie kształtowanie się polskiego bilansu handlowego. Z tego punktu widzenia leżałoby więc w interesie kraju, aby zakaz wywozu buraków był w całej rozciągłości utrzymany. Rząd polski spraw tych jeszcze bliżej nie rozpatrzył i na-

leży przypuszczać, że wywóz buraków cukrowych zostanie konsekwentnie przez rząd uniemożliwiony.

Z mennicy państwowej.

W Mennicy Państwowej przystąpiono obecnie do montowania nowego automatu, który będzie przeznaczony specjalnie do bicia monet 2-groszowych. W ten sposób Mennica Państwowa będzie mogła jednocześnie kończyć bicie potrzebnej ilości monet 5-groszowych i bić monety 2-groszowe. Monety 2-groszowe bite będą z tego samego metalu co pięciogroszówki.

Niezależnie od tego Mennica sprawdza obecnie i pakuje w woreczki po 1000 sztuk przywiezionych w tych dniach z Anglii monety 1-groszowe, które w bieżącym tygodniu będą puszczane w obieg. Dziennie Mennica przygotowuje po dwieście woreczków.

Narada w sprawie przemysłu śląskiego.

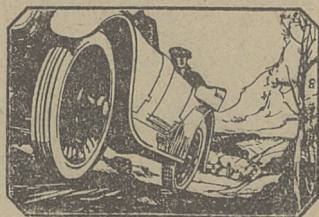
Dn. 27 ub. m. odbyła się w Warszawie u p. ministra przemysłu i handlu konferencja z przedstawicielami związków zawodowych Ślązka, reprezentowanych przez posła Kota, Jondza i Urbańskiego od Zjednoczenia zawodowego polskiego, pp. Griesego i Jankowskiego, posła na sejm śląski od związków niemieckich i Rybickiego od centralnego Związku górników.

Przedstawiciele związków przedstawili żądania przemysłowców, dotyczące warunków pracy i płacy, według mającej być zawartą w dn. 1 b. m. nowej umowy. Warunki te są: a) zniżka płac w kopalnictwie węglowym o 20%, w kopalnictwie rud o 25%, w hutnictwie o 30%, b) przedłużenie czasu pracy w kopalniach na dobę o pół godziny, na powierzchni o jedną, względnie 2 godziny (zależnie od charakteru pracy), w hutnictwie o 2 godziny.

Przedstawiciele związków zawodowych wyrazili gotowość prowadzenia na tem tle pertraktacji, o ile będą mieli pewność, iż położenie obecne w przemyśle tego kraju rzeczywiście wymaga.

Wobec powyższego, prosili p. ministra o delegowanie specjalnej komisji zawodowców do zbadania położenia przemysłu śląskiego i orzeczenia, czy rzeczywiście uzdrowienie przemysłu wymaga aż tak dalece posuniętych środków zaradczych.

P. minister wyraził zgodę na wysłanie takiej komisji.



Ruch na kolejach polskich.

Ministerstwo Kolei Żelaznych komunikuje następujące dane za kwartał I-szy 1924 roku, dotyczące ruchu na sieci normalno torowych kolei Państwowych: przeciętna długość eksploatacyjna linii kolejowych wynosiła 16,735 klm., po potrąceniu zaś odcinków zamkniętych dla ruchu 16,635 klm. Przebieg pociągów ruchu osobow. wynosił II 11.782.927 poc. kl. ruchu towarowego 8.322.184 poc. klm. Przebieg wagonów taboru osobowego wynosił 304.304.404 osio klm., wagonów taboru towarowego ładowanych 407.363.566 osioklm., próżnych 253.945.886 osioklm. Przebieg ciężaru pociągów (brutto) ruchu osobowego wynosił 2.461.489.000 tonno klm., ruchu towarowego 5.073.040.000 tonno klm. Załadowano na stacjach P. K. P. 878.669 wagonów. Przyjęto od kolei zagranicznych 201.374 wag. ładowne. Dane powyższe obejmują 9 Dyrekcji kolejowych, a mianowicie: Warszawską, Radomską, Wileńską, Poznańską, Gdańską, Krakowską, Lwowską, Stanisławowską i Katowicką.

Giełda pieniężna i towarowa w Katowicach.

W najbliższym czasie przedstawiony będzie sejmowi śląskiemu projekt uchwały w sprawie rozciągnięcia na obszarze G. Śląska części województwa śląskiego mocy obowiązującej art. 1 do 23 ustawy z dnia 20 stycznia 1921 r. o organizacji giełd w Polsce. Po przeprowadzeniu tej uchwały przez sejm śląski niezwłocznie wniesiony będzie projekt podobnej ustawy do sejmiku Rzplitej, co umożliwi natychmiastowe utworzenie na Górnym Śląsku giełdy pieniężnej i towarowej z siedzibą w Katowicach. Statuty tych giełd są w minist. skarbu oraz w minist. przemysłu i handlu w rozważeniu. Po załatwieniu tych formalności giełdy te rozpoczęłyby niezwłocznie swoją działalność. Życzeniem rządu jest, aby ustawa ta była zatwierdzona jeszcze przed letniami ferjami sejmiku.

Wyrównanie wierzitelności czesko-słowackich w Polsce.

Ważnym aktem, który niezawodnie przyczyni się do ożywienia stosunków handlowych między Polską a Czechosłowacją, jest moment wzajemnego, możliwego obecnie przy uregulowaniu waluty polskiej, wyrównania pretensyj czesko-słowackich wierzycieli wobec dłużników polskich. Pretensje i długi te idą w kilkadziesiąt milionów Kor. cz. i stanowią one pewne zapory w dobrych stosunkach handlowych między firmami polskimi i czesko-słowackimi. Obecnie akcja, zmierzająca do

zlikwidowania tej palącej kwestji, prowadzona przez Konsulat Polski w Pradze, przy wybitnem poparciu i najlepszej woli czesko-słowackich Izb Handlowych i Przemysłowych, a w szczególności Izby Handlowej i Przemysłowej w Pradze, znajduje się w stadium podjęcia osobistych pertraktacji.

W najbliższych dniach ma udać się do Krakowa delegacja czesko-słowackich Izb Handlowych i Przemysłowych, której przewodniczyć będzie Sekretarz Gen. Dr. Fr. Samek celem wejścia w pertraktacje przedwstępne z delegatami Izby Handlowych i Przemysłowych w Krakowie, Lwowie i Bielsku nad sposobem wzajemnego ugodowego wyrównania czesko-słowackich wierzitelności w Polsce.

Zyczyć należy, aby ta energicznie i skutecznie prowadzona akcja została w duchu ugodowym przeprowadzona, gdyż utworzy ona niewątpliwie jeden z głównych kamieni węgielnych pod dalszy rozwój przyszłych wzajemnych stosunków gospodarczych czesko-słowacko-polskich.

Umowa o Gdynię.

Trudności, jakie powstały przy podpisaniu umowy budowy portu Gdyni z powodu zaszytych we Francji ewolucji politycznych i finansowych, obecnie zostały kompletnie załagodzone na skutek życzliwego porozumienia pomiędzy zainteresowanymi stronami. W tych dniach została podpisana umowa przez ministra przemysłu i handlu p. Józefa Kiedronia przy asyście dyrektora departamentu marynarki handlowej Gabrjela Chrzanowskiego, naczelnika wydziału portowego inż. St. Łęgowskiego i inż. departamentu p. Piotra Bomasa; z konsorcjum francuskiego, do którego wchodzi z strony francuskiej firmy Batignole, Schneider i Hersent, ze strony polskiej inż. Władysław Rummel, inż. Teodozy Nowosiewicz i Polski Bank Przemysłowy.

Pożyczki w Listach zastawnych.

Rozporządzenie p. ministra skarbu z d. 20 czerwca r. b. („Dziennik ustaw“ № 57 z 1 lipca 1924 r.) o zaciąganiu pożyczek w listach zastawnych na zapłacenie podatku majątkowego, pozwala właścicie-

lom ziemskim zaciągnąć pożyczkę w sumie wyższej, aniżeli kwota podatku, pozostająca do zapłaty, nie więcej jednak, niż o 20% kwoty podatku majątkowego, obliczonej przez władzę podatkową, lub nie przewyższającej o 25% tych rat, które płatnik ma uiszczyć, w tych wypadkach, o ile nieruchomości płatnika jest wolną od wszelkich obciążeń hipotecznych, lub jeżeli jego wierzyciele wyrażą na to swoją zgodę i gdy niema ustawowego lub umownego zakazu obciążenia (art. 4 p. e.).

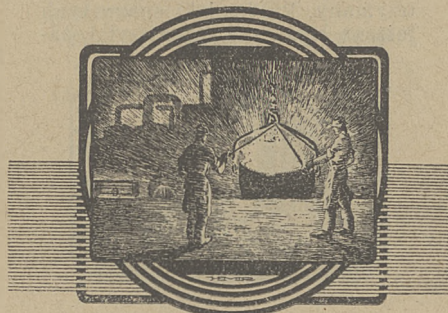
Ci więc właściciele ziemscy, którzy życzą sobie zaciągnąć pożyczkę o 25% wyższą, celem otrzymania tej sumy do ręki, winni do podań o pożyczkę, które już złożyli dyrekcji głównej Tow. kredytowego ziemskiego w Warszawie, nadesłać podanie dodatkowe o przyznaniu im do 25% więcej pożyczki. Jednocześnie powinni nadesłać dyrekcji głównej zaświadczenie od władzy podatkowej, zawierające następujące dane: 1) kwotę podatku majątkowego, obliczoną według zeznania, przyjętego za podstawę wymiaru pierwszej raty podatku; 2) kwotę podatku majątkowego, niszczoną przez płatnika gotówką; 3) kwotę podatku majątkowego, pozostającą do spłacenia. Nadto, jeżeli płatnik życzy sobie pożyczki wyższej, winien złożyć na piśmie oświadczenie, iż poza Tow. kredytowym ziemskim nie ma innych wierzycieli hipotecznych, a jeśli są—zobowiązanie do uzyskania od nich ustępstwa, które przed wypłatą pożyczki musi być w hipotece ujawnione.

Art. 8 wspomnianego rozporządzenia brzmi:

„Płatnikowi, zaciągającemu pożyczkę w listach zastawnych na pokrycie podatku majątkowego, odroczy właściwa władza podatkowa I-iej instancji termin płatności bieżącej raty podatku majątkowego na 3 miesiące celem przeprowadzenia formalności, połączonych z zaciągnięciem pożyczki w listach zastawnych, oraz ze zrealizowaniem tych listów. W celu otrzymania odroczenia terminu płatności należy przedstawić władzy podatkowej zaświadczenie upoważnionej instytucji kredytowej, stwierdzające, że płatnik zwrócił się do niej o pożyczkę.”

Ułgi pasportowe.

W porozumieniu z ministerjum spraw wewnętrznych ministerjum spraw zagranicznych zawiadamia, że właściciele i przedstawiciele firm polskich, biorących udział w międzynarodowej wystawie rolniczo-przemysłowej, która ma się odbyć w Rydze między 20-ym lipca a 1-ym sierpnia r. b., mogą korzystać z ulg pasportowych, za opłatą 100 zł.



KRONIKA ZAGRANICZNA

Z międzynarodowej izby handlowej.

Na posiedzeniu rady M. I. H., które odbyło się d. 27 ub. m. w Paryżu pod przewodnictwem prezesa izby, p. W. Booth'a, komitet narodowy polski tejże izby był reprezentowany przez p. Wł. hr. Jezierskiego, przedstawiciela Polski w Komitecie Wykonawczym M. I. H., prezesa banku rosyjsko-azjatyckiego w Paryżu oraz p. K. Korytko, komisarza administracyjnego Polski przy M. I. H.

Radą M. I. H. po przyjęciu 132 nowych członków M. I. H. z różnych krajów, z których 6 zaledwie przypada na firmy polskie, postanowiła za pomocą 19 obecnie istniejących komitetów narodowych poszczególnych krajów, jak również za pomocą organizacji, reprezentujących 17 innych krajów w M. I. H. odziaływać na sfery rządowe i opinie publiczne poszczególnych krajów, w celu przystąpienia i ratyfikacji konwencji, ostatecznie przyjętych przez Ligę narodów o formalnościach celnych, o transportach morskich, transzycie kolejowym, a w szczególności o protokole, dotyczącym klauzul arbitralnych. Rada zatwierdziła również wydaną przez M. I. H. tablicę porównawczą, przedstawiającą streszczenie istniejących prawodawstw, o rozjemczych sądach handlowych w 25 państwach.

Wykonanie konwencji o przewozach kolejowych.

Międzynarodowy komitet transportowy, stanowiący organ przygotowawczy-wykonawczy konwencji między państwowej berneńskiej, normującej międzynarodowe przewozy kolejowe, odbył swe posiedzenie doroczne w dniach 18—21 ub. m. w Chrystjanji, pod przewodnictwem generalnego dyrektora państwowych kolei szwajcarskich p. Niguolin'a. Ustalony został szereg przepisów dodatkowych, dotyczących ruchu towarowego, opracowanych przez komisję komitetu w dniach od 2—5 kwietnia w Locarno. Przepisy te zostaną włączone do nowej konwencji towarowej, która będzie zawarta na konferencji w Bernie w ciągu r. b. i wejdzie w życie po ratyfikowaniu przez poszczególne państwa. Konwencja berneńska, która dotąd obejmowała tylko przewozy towarowe ma być obecnie rozciągnięta także na ruch osobowy, a materiał do tego zostanie również przygotowany w Chrystjanji. Obowią-

zek należenia do dawnej towarowej konwencji berneńskiej został narzucony Polsce przez traktat wersalski. Do nowej konwencji osobowej Polska przystępuje dobrowolnie wobec roli, jaką koleje polskie odgrywają w międzynarodowym ruchu tranzytowym. Przedstawicielami polskich kolei państwowych w Chrystjanji byli: podsekretarz stanu inż. Eberhardt i naczelnik wydziału M. K. Ż. dr. Taszycki.

Konferencja francusko-polska.

Pewną sensacją w świecie przemysłowym Zachodu wywołał nieoczekiwany wynik konkurencji o dostawę lokomotyw dla kolei Wschodnio-Indyjskich. Mimo, iż cena fabryk angielskich (7.332 f. szterl. za sztukę) była najwyższą, zaś cena fabryki francuskiej (6.533 f. szt.) okazała się najniższą ze wszystkich podanych, — zamówienie na 40 parowozów dano zakładom angielskim. Prezes komisji kolejowej starał się to wytłumaczyć tem, że angielski termin dostawy był krótszy, 15 miesięcy, podczas gdy francuska fabryka żądała na wykonanie zamówienia 18 u miesięcy.

Podobny wynik miała i druga konkurencja o dostawę 20 dalszych lokomotyw. Zamówienie oddano fabrykantom angielskim, mimo cen znacznie niższych dwóch firm francuskich. Jak się okazuje, konkurencja handlowa z Anglią w Indiach Wschodnich jest beznadziejna.

Produkcja samochodów w Stanach Zjednoczonych.

Według wykazu ministerstwa handlu St. Zjednoczonych, pro-

dukcja samochodów w r. 1923 wzrosła do ogromnej liczby 4.086.997, podczas gdy wytwórczość roku poprzedniego wynosiła tylko 2.659.622 wozów. Wywóz samochodów wyniósł w tychże latach: 255.268 w r. 1923, (nie wliczając 72.607 wozów ciężarowych), i 188.810 w roku 1922.

Okazało się jednak, iż rynek światowy nie jest w stanie wchłonąć tak wielkiej ilości samochodów i skutki nadprodukcji dały się w ostatnich czasach dość ostro odczuć. Już w kwietniu b. r. wytwórczość samochodów (337.000 sztuk) spada odrazu prawie o 12 procent w porównaniu do marca b. r. (382.459) i do kwietnia 1923 r. (382.695 sztuk).

Jednocześnie zapotrzebowanie znacznie się zmniejszyło. Potężne towarzystwo „General Motors” sprzedało w kwietniu tylko 57.000 samochodów, wobec 73.756 sprzedanych w marcu b. r. i 75.822 w marcu 1922 r.

To też wszystkie większe firmy ograniczyły swą wytwórczość. Nawet fabryki samochodowego króla, Forda, od maja wytwarzają zamiast 7.200, jak zwykle, tylko 6.000 szt. dziennie.

Wystawa w Rydze.

Celem poparcia eksponatów polskich na tegorocznej wystawie międzynarodowej w Rydze, która, jak już donosiliśmy, odbędzie się w czasie od 20 lipca do 3 sierpnia b. r. oraz celem ześrodkowania okazyj naszej wytwórczości we wspólnym budynku Rząd Polski nabył „Polski Pawilon” — jeden z najładniejszych budynków na wystawie. Specjalni przedstawiciele sp. akc. „Eksport Wschodni”, wysłani na miejsce, zajmą się ekspedycją eksponatów oraz ich rozmieszczeniem. Ceny miejsc w „Polskim Pawilonie” wynoszą po 6 dol. za metr kwadratowy. Przypominamy, iż po wystawie Ryskiej w r. 1922 wywóz nasaz na Łotwę wzrósł niezmiernie. Należy się spodziewać, iż tegoroczna wystawa przyczyni się bardziej jeszcze do ożywienia stosunków handlowych między Polską a Łotwą.

Okręty handlowe bolszewickie.

Rada komisyrzy ludowych opracowała projekt budowy okrętów handlowych. W r. 1925 ma być rozpoczęte budowanie 2 wielkich okrętów handlowych, przyczem z każdym rokiem tempo budowy bę-



dzie zwiększane tak, że w r. 1946 ma być gotowych 167 jednostek. Program budowlany będzie wymagał w pierwszych 5 latach 129 milionów złotych rubli. Produkcja petersburskich warsztatów okrętowych i pomocniczych fabryk metalurgicznych ma być podniesiona do 50% przedwojennych. W pierwszym roku budowy okrętów potrzebnych będzie 117,000 nowych robotników.

Pośpiech w realizowaniu programu budowlanego tłumaczy się chęcią rządu sowieckiego uniezależnienia się od obcych środków transportowych handlu za granicą.

Nie należy jednak zapominać, że to są zamiary tylko. Jak w praktyce to będzie wyglądało, to inne pytanie.

Wystawa rolniczo-przemysłowa w Rewlu.

Wystawa rolniczo-przemysłowa w Rewlu odbędzie się między 12-16 września b. r. Wystawa będzie obejmowała następujące działy: 1) rolnictwo, 2) ogrodnictwo i pszczelarstwo, 3) hodowla bydła, 4) rybołówstwo, 5) maszyny i narzędzia, 6) przemysł rolniczy, 7) leśnictwo i przemysł leśny, 8) przemysł budowlany i inne. Zgłoszenia przyjmowane będą do dnia 20 sierpnia b. r.

Niemcy szukają kredytu w Anglii.

Daje się zauważyć bardzo ciekawy objaw szukania kredytu ze strony niemieckiej w Anglii w coraz większym zakresie.

Pisma angielskie przepełnione są ogłoszeniami firm niemieckich, poszukujących kredytu, i coraz więcej poważnych kupców hamburskich udaje się w poszukiwaniu kredytów do Londynu. Według informacji, pochodzących z poważnego źródła, Anglicy nie są zasadniczo przeciwni udzielaniu kredytów Niemcom, atoli istnieje obecnie poważna rezerwa, spowodowana mnożącą się liczbą upadłości i „Geschäftsaufsichtów”, niejednokrotnie spowodowanych przez zachwianie się jednej firmy, która za sobą pociąga szereg innych.

Finanse belgijskie.

Premier belgijski, p. Theunis, wygłosił w ostatnich dniach na radzie ministrów sprawozdanie finansowe, podkreślając znaczne polepszenie skarbowego stanu od czasu zawieszenia broni.

Dochody z powatków wynosiły w roku 1920 1,067 milionów franków, w bieżących osiągną 2,700 milj. fr.

Wydatki państwowe, które w r. 1920 wynosiły 9,492 milj. franków,

zostaną ograniczone w 1924 do niepełna 5 miliardów.

W powyższym wykazie odszkodowania wojenne stanowią poważne pozycje, figurując w sumie przeszło 1 i pół miljarda franków.

Budżet zwyczajny bieżącego roku zostanie zamknięty nadwyżką 350 milionów. Nadwyżka ta w połączeniu z wpływami, oczekiwanymi z Niemiec, pozwoli pokryć stałe obciążenie budżetu w sumie 700 milionów, przeznaczonych na odbudowę kraju.

O ile projektowane nowe podatki zostaną przez parlament uchwalone, cały budżet przyszłego roku będzie pokryty dochodami wyłącznie krajowymi i finanse Belgii powrócą do stanu przedwojennego.

Związek Gospodarczy dla Słowiańskiego Wschodu.

Przy Izbie handlowo-Przemysłowej w Pradze czeskiej założony został w swoim czasie „Związek Gospodarczy dla Słowiańskiego Wschodu” (Hospodářská Jednota pro Slovanský Vychod), który dąży do zacieśnienia i utrwalenia stosunków gospodarczych pomiędzy narodami słowiańskimi: Polską, Rosją, Czechosłowacją, Jugosławią i Bułgarią. Przewodniczącym Związku jest sekretarz gen. Izby Handlowo-Przemysłowej w Pradze Dr. Samek, wpływyw stronnik zbliżenia gospodarczego z Polską. W skład komitetu centralnego Związku wchodzi konsul polski w Pradze, radca legacyjny p. Dunajewski, który w lipcowym zeszycie „Wiadomości Związku Gospodarczego dla Słowiańskiego Wschodu” (Zprawy Hospodářské Jednoty pro Slovanský Vychod) opublikował ciekawy artykuł o stosunkach gospodarczych polsko-czechosłowackich.

Według wymienionego artykułu bilans handlowy za 1923 r. wykazuje aktywa z górą 20 milionów koron czechosłowackich na korzyść Polski. Najważniejsze miejsce w dowozie z Polski do Czechosłowacji zajmują: węgiel kamienny 175,764,000 Kc., produkty naftowe (ropa 6405000 Kc.), nafta 2,942,000 Kc., benzyna

11,639,000, smary 24,456,000, paraфина 1,596,000, drzewa budulcowe i użytkowe 9,305,000, drzewo obróbione 1,098,000, materiał tarty 1,195,000, len surowy 10,478,000, konopie surowe 7,387,000, cynk 25,512,000, ołów 4,183,000, sól przemysłowa 1,269,000, soda kalcynowana 5,617,000, soda żrąca 2,168,000, nasiona 3,129,000, chmiel 2,608,000, drób żywy 6,454,000, fasola 1,567,000, szczecina 1,974,000, szmaty 1,270,000, pierze 3,491,000, terpentyna 4 miliony 885,000 koron cz.

Na szczególniejszą wzmiankę zasługuje dowóz z Polski do Czechosłowacji maszyn tekstylnych, który wynosił 1,229,000 kor. cz. W wywozie z Czechosłowacji do Polski występują następujące artykuły: skóra spodnia i na pasy popędowe 48,064,000 kor. cz., żelazo surowe i półfabrykaty 16,161,000 kor. cz., koks 26,664,000 kor. cz., przędza bawełniana 17,598,000 kor. cz., tkaniny bawełniane 15,308,000 kor. cz. przędza wełniana 22,508,000 żelazo i stal 16,273,000, rury i walce 19,083,000, blachy i rury 15,588,000 kor. cz., drzewa budulcowe 9,913,000 kor. cz. Następnie należy wymienić wyroby włókiennicze wszelkimi rodzajami, papier i wyroby papierowe, futra, wyroby ceramiczne, z porcelany, szkła, maszyny wszelkiego rodzaju, motory elektryczne, artykuły instalacyjne, instrumenty muzyczne, wyroby chemiczne, farby i t. d.

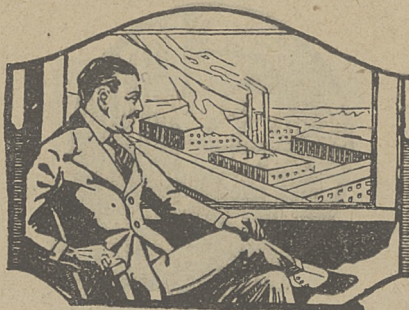
Stosunki handlowe z Rosją.

Od Lwowskiego Oddziału Banku Kredytowego w Warszawie, który oddawna pozostaje w czynnych stosunkach handlowych i finansowych z Rosją Sowiecką oraz Ukrainą otrzymujemy następujące wiadomości:

Kooperacje handlowe rosyjskie oraz ukraińskie gotowe są przyjmować zamówienia na produkty rosyjskie, jak masło syberyjskie, futra, len, drzewo, zboże, wyroby rękodzielnicze na warunkach otrzymania zadełków na poczet tych zamówień.

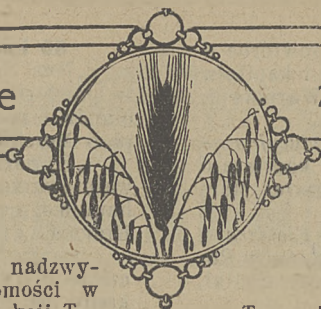
Z drugiej strony kooperacje wyżej wymienione zakupuja zagranicą różne towary, głównie maszyny, narzędzia rolnicze, manufaktury i chemiczne na warunkach udzielenia kredytów. Za punktualne dotrzymanie warunków umowy można wydstać gwarancje Rosyjskich oraz Ukraińskich banków.

Stronom zainteresowanym w handlu z Rosją, Ukrainą, jak również z całym Wschodem (Persja, Turcja, Egipt, Chiny, Japonja) udziela dalszych informacji w tej sprawie, Bank Kredytowy w Warszawie, Oddział we Lwowie, ulica Kopernika Nr. 21



Sp. Akc. zwołujące

zebrania ogólne.



16 lipca.

„Ceres” Bank Zbożowy w Lesznie — nadzwyczajne w sprawie sprzedaży nieruchomości w Lesznie, celem sanacji, względnie likwidacji Towarzystwa o godz. 10 przed poł. w lokalu Towarzystwa przy ul. Dworcowej 58.

17 lipca.

Tow. Ubezpieczeń na życie „Varsovia” — zwyczaj. powtórne o zatw. bilansu i powiększenie kapitału o godz. 5 p. p. w lokalu Warszawskiego T-wa Ubezpieczeń w Warszawie, Jasna 4.

18 lipca.

„Drukarnia Techniczna” — zwyczaj. o zatw. bilansu o godz. 7 po poł. w gmachu Stowarzyszenia Techników, w Warszawie, Czackiego 3/5.

Modrzejowskie Zakłady Górniczo - Hutnicze — zwyczaj. bilansu o godz. 12 w poł. w lokalu Związku Polskich Hut Żelaznych w Warszawie, Mazowiecka 5

„Produkt Metalowy” — zwyczaj. o zatw. bilansu, przewalutowanie kapit. o godz. 18-ej w lokalu Spółki w Warszawie, ul. Grzybowska 49.

„Fabryka Bielizny i Trykotarzy” — zwyczajne o zatw. bilansu o godz. 5 p. p. w kancelarii D-ra Adolfa Grossa, w Krakowie, Sw. Anny 9.

„Kolberg i S-ka” — zwyczaj. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w Warszawie, Aleje Ujazdowskie 17 m. 2.

F. Wilhelm Schweickert — zwyczaj. o zatw. bilansu i przewalutowanie majątku Spółki o godz. 4 po poł. w biurze Tow. w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 147.

Fabr. Wyr. Wet. Karola Eiserta — zwyczaj. powtórne o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w Centralnym biurze Sp. w Łodzi, Piotrkowska 135.

19 lipca.

B. Bystrzyki T. A. w Orzechowie — zwyczaj. o zatw. bilansu o godz. 16-ej w lokalu Banku Poznańskiego w Poznaniu, przy ul. 27 Grudnia 4.

Śląskie Fabryki Tłuszczów i Margaryny „Silesia” — zwyczaj. o zatw. bilansu i przewalutowanie kapitału o godz. 4½ p. p. w lokalu S-ki, w Rudzie.

Letnisko nad Gopłem — zwyczaj. o zatw. bilansu o godz. 4½ p. p. w lokalu Banku Ludowego, w Kruszwicy.

Agromotor — zwyczaj. o zatw. bilansu o godz. 1 p. p. w lokalu S-ki w Warszawie, Długa 19.

20 lipca.

Składnica Straży Pożarnych — zwyczajne o zatw. bilansu i powiększenie kapitału o godz. 10 rano w lokalu Związku Florjańskiego w Warszawie, Al. Jeruzolimskie 41.

„Ameryka” — nadzwyczajne o godz. 10 rano w lokalu Spółki w Warszawie, Żąbkowska 40.

Tow. Kupców Polskich — zwyczaj. o godz. 6 po poł. w lokalu Spółki w Mławie, Działdowska 20.

21 lipca.

Bank Wschodni — nadzwyczajne w sprawie likwidacji względnie uzupełnienia kapitału o godz. 6 p. p. w Warszawie, w lokalu Banku, Krak.-Przedm. 42 | 44.

Zakłady Przemysłowo Budowlane „Westrich” — zwyczaj. o zatw. bilansu o godz. 4 p. p. w lokalu Zarządu, w Warszawie, Nowowiejska 9.

Tow. dla Handlu i Rolnictwa na Pomorzu „Te-har” — nadzwyczajne o powiększenie kapitału o g. 10 rano w biurze Zarządu w Toruniu, Żeglarska 27.

Galiczyjskie Tow. Naftowe „Galicja” — nadzwyczajne o godz. 12 w poł. w lokalu Tow. we Lwowie, Kopernika 11.

Tow. Akc. Przetworów Chemicznych dawniej Henryk Welt — nadzwyczaj. o godz. 5 po poł. w Warszawie, przy ul. Przejazd 5.

22 lipca.

„Polonja” — zwyczaj. o zatw. bilansu, przeszacowanie i przewalutowanie majątku, o godz. 6 po poł. w lokalu Tow. w Warszawie, pl. Napoleona 3.

„Vita” — zwyczaj. o zatw. bilansu i przeszacowanie i przewalutowanie majątku Spółki, o godz. 5 po poł. w lokalu Tow. w Warszawie, pl. Napoleona 3.

Spółka Pedagogiczna T. A. — zwyczaj. o zatw. bilansu i przewalutowanie kapitału o godz. 5 po poł. w lokalu p. Jarockiego w Poznaniu, ul. Maształarska 8.

23 lipca.

Kredyt Polski, Bank Akcyjny — nadzwyczajne o zmianie Postanowień Walnego Zgromadzenia w sprawie przestępowania akcji i przewalutowania bilansu o godz. 6 po poł. w lokalu Centrali w Warszawie, Marszałkowska 153.

Zakł. Budowlano - Przemysłowe Fr. Martens i A. Daab — zwyczaj. o godz. 6 po poł. w Warszawie, ul. Wiejska 9, w lokalu Zarządu.

„Silmanast” Śląsko-Małopolskie Tow. Naftowe — zwyczaj. o godz. 7½ wiecz. w lokalu Katowickiego Banku Związkowego w Katowicach przy ul. Pocztowej 14.

24 lipca.

Tow. Wzaj. Ubezpieczeń „Snop” — powtórne o godz. 5 p. p. w lokalu T-wa, w Warszawie, Traugutta 3.

Polska Sp. Akc. dla Zbytu Chemikalji — zwyczaj. o zatw. bilansu o godz. 7 p. p. w biurze Spółki w Warszawie, Elektoralna 8

Łódzkie Elektryczne Koleje Dojazdowe — zwyczajne o zatw. bilansu i przewalutowanie kapitału o godzinie 5 po poł. w lokalu Zarządu w Łodzi, Piotrkowska 96.

25 lipca.

Polska Fabryka Przetworów Chemicznych z Drzewa — zwyczaj. o zatw. bilansu i przemianowanie S-ki na Sp. z ogr. odp. o godz. 6 p. p. w Warszawie, Ks. Skorupki 12 m. 1.

Hurtownia Materjałów Budowlanych — zwyczajne o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w lokalu Banku Kredytowego, w Warszawie, Mazowiecka 9.

„Saturn” — zwyczaj. o zatw. bilansu o godz. 10 rano w Centrali Banku Handlowego w Łodzi.

26 lipca.

R. Kindler — zwyczaj. o zatw. bilansu o godz. 3 po poł. w lokalu Tow. w Łodzi, Piotrkowska 48.

„Osthus” Tow. Akc. — zwyczaj. o zatw. bilansu i przewalutowanie kapitału o godz. 5 po poł. w Towarzystwie, w Katowicach, Rynek 12.

Ludwik Spiess i Syn — zwyczajne powtórne o zatw. bilansu i przewalutowanie majątku i kapitału o godz. 3 po poł. w biurze Zarządu w Warszawie, Daniłowiczowska 16.

Wschodnio - Europejskie Tow. Ekspedycyjne — zwycz. o zatw. bilansu i przewalutowanie kapitału o godz. 6 po poł. w lokalu Tow. w Warszawie, Marszałkowska 137.

Fabryka Sukna w Opatówku, dawniej Fiedlera — nadzwycz. o zmiany w statucie i zatw. członków Rady Nadz. o godz. 4 i pół. po poł. w biurze Spółki, w Warszawie, Pl. Małachowskiego 2.

Radomska Przędzalnia Lnu — zwycz. powtórne o godz. 4 po poł. w lokalu fabrycznym, w Radomiu, Marywilska 3.

27 lipca.

Mokotowska Fabryka Drutu i Gwoździ — zwycz. powtórne w lokalu fabrycznym w Warszawie, Rakowiecka 19.

28 lipca.

„Elibor“ E. J. Borkowski — zwycz. o zatw. bilansu i przewalutowanie kapitału o godz. 16 w dużej sali Centralnego T-wa Rolniczego, w Warszawie, Kopernika 30.

Karol Steinert — zwycz. o zatw. bilansu i przewalutowanie kapitału o godz. 3 po p. w biurze T-wa w Łodzi, Piotrkowska 276.

„Lechja“ — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Tow. w Warszawie, Miodowa 11.

„Fortuna“ Fabryka Wyr. Płóciennych i Włóknianych — zwyczajne o zatw. bilansu o godz. 10 przed poł. w hotelu pod Białym Orłem w Śmiglu.

Tow. Akc. dla fabrykacji śrub i wyrobów kutych Brevillier i S-ka i A. Urban i Synowie — zwyczajne o zatw. bilansu o godz. 11 rano w biurze T-wa w Wiedniu, VI Linke Wienzeile 18.

Królewskołucka Gazownia — zwyczajne o zatw. bilansu o godz. 5 p. p. w hotelu Polskim, w Królewskiej Hucie.

29 lipca.

Bank Centralny — nadzwyczajne o powiększenie kapitału o godz. 5 p. p. w lokalu Banku, w Warszawie, Zgoda 9.

„Polfilma“ — zwyczajne o zatw. bilansu i przewalutowanie kapitału o godz. 4½ p. p. w lokalu S-ki w Warszawie, Sienkiewicza 12.

Zakłady Przemysłowo-Handlowe „Eksport Gdański“ — zwyczajne o zatw. bilansu o godz. 4½ po poł. w lokalu S ki, w Warszawie, Szpitalna 5 m. 1.

30 lipca.

„Tow. Budowy Hotelu i Pensjonatów „CASSUBIA“ — powtórne o zatw. bilansu i powiększenie kapitału o godz. 6 p. p. w biurze Dyrekcji I-go Pol. T-wa Kąpieli Morskich w Kamieniu pod Gdynią.

„Fornarina“ — zwycz. o zatw. bilansu i przewalutowanie kapitału o godz. 18 w lokalu T-wa dla handlu i przemysłu G. Klüger S. A. w Warszawie, Długa 42.

Stawkowskie Tow. Przemysłowo-Rolnicze — zwyczajne o wybór władz S-ki o godz. 5 p. p. w mieszkaniu Inż. Józefa Juroffa, w Warszawie, Polna 72 m. 22.

Polskie Zakłady Elektryczne, Brown Boveri — zwyczajne o zatw. bilansu i przewalutowanie kapitału o godz. 6 p. p. w lokalu Banku Zjednoczonych Ziemi Polskich w Warszawie, Pl. Napoleona 7.

Zrzeszenie Cechmistrzów Budowlanych — zwyczajne o zatw. bilansu o godz. 6 p. p. w lokalu S-ki, w Warszawie, Grójecka 77.

31 lipca.

Bank Rolniczy T. A. w Królewskiej Hucie — zwycz. o zatw. bilansu i przewalutowanie kapitału o godz. 3 p. p. w lokalu Zarządu, w Królewskiej Hucie, Wolność 29a.

„Hurt“ — zwyczajne o zatw. bilansu i przewalutowanie majątku o godz. 7 wiecz. w biurze Zarządu, w Warszawie, Długa 42.

„Udycz“ — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 11 rano w biurze Zarządu, w Warszawie, Hoża 66, m. 3.

1 sierpnia.

Juljusz Heinzel — zwyczajne o zatw. bilansu o g. 11 rano w lokalu T-wa w Łodzi, Piotrkowska 104.

2 sierpnia.

Górnośląskie Tow. Budowlane w Wielkich Hajdukach — zwyczajne o zatw. bilansu i zmianie kapitału akcyjnego o godz. 6 p. p. w Katowicach ul. Św. Jana 10.

Polska Centrala Handlowa — nadzwyczajne o zmianę uchwały walnego zgromadzenia w sprawie podwyższenia kapitału, o godz. 6 p. p. w lokalu S-ki, w Warszawie, Krak.-Przedm. 38.

Polsko - Amerykańskie Tow. Naftowe „Columbia“ — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 4 p. p. w lokalu T-wa w Warszawie, Czackiego 16.

8 sierpnia.

Zgierska Fabryka Maszyn Juljusza Hoffmana — zwyczajne o zatw. bilansu o godz 5 po poł. w lokalu T-wa w Zgierzu, gen. Dąbrowskiego 16.

TERMINY SUBSKRYBCJI SPÓŁEK AKCYJNYCH.

20 lipca.

Huta Miedzi w Poznaniu. Zapisy i wpłaty przyjmuje Wydział Emisyjny Polskiego Banku Handlowego w Poznaniu, pl. Wolności 8|9.

24 lipca.

Warszawska Fabryka Śrub i Drutu J. Wolanowski. Dodatkowa na nierozbrane akcje. Wpłaty przyjmuje biuro Zarządu w Warszawie, Gliniana 5.

25 lipca.

Bank Ziemiański S. A. we Lwowie. Dodatkowa na nierozbrane akcje V em. Zgłoszenia i wpłaty przyjmują: Bank Ziemiański S. A. we Lwowie, Kopernika 4, Bank Ziemiański w Warszawie, Mazowiecka 13, Bank Związku Ziemiańców w Warszawie, Kopernika 30, Poznański Bank Ziemiański, Poznań, Podgórna 10 oraz wszystkie oddziały tychże.

Fabryka Chemiczna K. Zawadzki i S-ka. Dodatkowa na nierozbrane akcje IV em. Zgłoszenia przyjmuje Polski Bank Handlowy, w Warszawie, Próżna 3.

26 lipca.

Wiktor Matyjewicz w Warszawie. Dodatkowa na nierozbrane akcje IV em.

1 sierpnia.

Koronowska Fabryka Mebli i Urządzeń Biurowych, Zapisy i wpłaty przyjmuje Bank dla Elektryfikacji Polski, w Warszawie, Wiejska 16.

10 sierpnia.

„Papier“. Wpłaty przyjmuje Zarząd S-ki w Wilnie. *„Zagłębie“.* Wpłaty przyjmuje Zarząd Spółki w Warszawie, Moniuszki 12.

Wytwórnia Sygnałów i Urządzeń Kolejowych. Wpłaty przyjmują: Zarząd S-ki w Krakowie, Bank Dyskontowy Warszawski w Warszawie, Akcyjny Bank Hipoteczny, filja w Krakowie.

8 października.

Wielopolski, Dąbrowski i S-ka — Kolej Wąskotorowa Działoska. Wpłaty przyjmuje Bank Małopolski w Krakowie i oddz. tegoż w Warszawie.



Czynności naszej giełdy pieniężnej w pierwszej połowie b. m. nie dostarczyły obfitszego, niż poprzednio materiału sprawozdawczego.

Giełda pozostaje nadal i całkowicie pod wpływem reformy i sanacji walutowej. Zacieśnienie rynku pieniężnego trwa w dalszym ciągu, nie wykazując odprężenia.

Kursy walut obcych i dewiz pozostały prawie bez zmiany. Popytu znacznieszego nie było, gdyż, przedewszystkiem, nie ma spekulacji walutowej, usprawiedliwione zaś potrzeby gospodarcze zaspakajane były w dużym stopniu przez Bank Polski. W ostatnich dniach ujawnił się nieco mocniejszy nastrój dla funta sterlingów i franka szwajcarskiego, natomiast frank francuski i lira włoska były nieco słabsze. O kilka punktów wyższy kurs dolara notowano we Lwowie i Krakowie.

W Gdańsku zwrócono uwagę na usiłowanie obniżenia kursu złotego. Dotychczas zakusy te są bezskuteczne. W ogóle pozycja złotego na giełdach wszechświatowych jest mocna. Nasza waluta zdobywa sobie coraz większe zaufanie dzięki doskonałemu pokryciu, jakoteż z uwagi na zrównoważenie budżetu państwowego, którego dotychczasowe niedobory były główną przyczyną olbrzymiej deprecjacji marki polskiej. Staraniem całego społeczeństwa winno być obecnie, aby i bilans płatniczy kształtował się pomyślnie, gdyż przewaga naszych zobowiązań wobec zagranicy odbić się może niekorzystnie na kursie złotego.

W obrotach papierami procentowymi wyróżniano przedwojenne Listy Zastawne. Znaczna zmienność i chwiejność kursów wskazuje, że stały się one przedmiotem spekulacji. Najwyżej cenione są przedwojenne $4\frac{1}{2}\%$ Listy Ziemskie, ale coraz częściej dochodzą też do skutku transakcje przedwojennymi Listami Zastawnymi prowincjonalnych miejskich Tow. Kredytowych.

Pożyczki państwowe nie dały powodu do większych obrotów, lub poważniejszych zmian kursowych.

Na rynku papierów dywidendowych dało się odczuć chwilowe ożywienie. Być może, iż pewien wpływ wywarło tu ogłoszenie

rozporządzenia o lichwie pieniężnej. Część kapitałów, wypożyczonych dotychczas na lichwiarskie procenty, zwróciła się znów ku lokatom w akcjach, w obawie przed rygorami pomienionego rozporządzenia. Ożywienie to jednak było przejściowe i większych rozmiarów nie przybrało. W pierwszej połowie b. m. zyski kursowe większej części akcji były bardzo małe.

Stały nastrój zniżkowy na rynku papierów dywidendowych przypisują pewne koła oddziaływaniu rynku wiedeńskiego i mianowicie krach jednego z większych banków wiedeńskich, oraz straty, poniesione przez spekulantów na grze na zniżkę kursu franka francuskiego, wywołały zniżkę kursów akcji, która dotknęła też waluty polskiej, notowane na giełdzie wiedeńskiej (głównie akcje małopolskie). Opinia ta jest niewątpliwie słuszna, trudno jednak przypuścić, aby zniżka kilku walorów polskich na giełdzie wiedeńskiej wywołać mogła tak długotrwały i powszechny nastrój zniżkowy na całym rynku papierów dywidendowych w Warszawie. Przypuszczać raczej należy, że główną przyczyną jest brak zainteresowania dla akcji, gdyż wolny kapitał, na ogół skąpy, znajduje o wiele korzystniejszą lokatę w operacjach kredytowych. Z drugiej strony brak kapitału obrotowego ciągle jeszcze zmusza wielu posiadaczy akcji do rzucania ich na rynek.

W kołach giełdowych utrzymuje się przekonanie, że depresja potrwa czas dłuższy, dopóki nie nastąpi ogólne odprężenie w stosunkach pieniężnych. Pogłoski o różnych fuzjach, jakoteż rozporządzenie o bilansowaniu w złotych i określaniu w złotych kapitałów własnych przedsiębiorstw, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych — wpłynąć mogą bardzo poważnie na ocenę różnych walorów.

Depresja na rynku papierów dywidendowych wyraża się też w coraz większym kurczeniu się ceduły urzędowej, zawierającej coraz mniej notowań.

Dla złota utrzymuje się nadal tendencja mocna. Srebro w obrotach większych.

W lipcu i w sierpniu r. b. giełda pieniężna w soboty czynną nie będzie. *M. N.*

DZIAŁALNOŚĆ GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ w WARSZAWIE.

Giełda Zbożowo-Towarowa w Warszawie ogłosiła ostatnio obszernie sprawozdanie ze swej działalności w roku 1923, w którym podano cały szereg ciekawych cyfr i wyciągnięto niektóre wnioski ogólne zarówno co do samej giełdy, jakoteż rynku zbożowego w Polsce.

Dane cyfrowe, powołane w sprawozdaniu, dają nam możliwość stwierdzić, że obroty na giełdzie zbożowej w Warszawie w roku 1923 wykazują w stosunku do roku 1922 dość znaczny wzrost zarówno co do ilości dokonanych transakcji, jak i co do ilości towaru, stanowiącej przedmiot transakcji.

Świadczy to w pierwszej linii o tem, że giełda zbożowa w Warszawie posiada zdrową i naturalną tendencję coraz to większego rozwoju i zaczyna wnikać w istotę i treść życia gospodarczego w Polsce, a przynajmniej tego obszaru, który ciąży dziś ku rynkowi warszawskiemu.

Jednakże bliższe rozpatrzenie szczegółowych cyfr da nam inny jeszcze wniosek, a mianowicie, uwypuklił nam owo ubożenie sfer gospodarczych w Polsce, które w dobie inflacji bezustannie się odbywało. Jeżeli bowiem w porównaniu z rokiem 1922 rok 1923 da nam zwykłą ilość zawartych transakcji z cyfry 2622 na 3502, czyli że wzrost procentowy wyniesie 33,6%, o tyle ilość ton, będących przedmiotem tych transakcji podniosła się z 59,959 na 72,007 tony, czyli tylko o 20,1%. Innemi słowy, jeśli na jedną transakcję w roku 1922 przypadały bez mała 23 t., o tyle w r. 1923 na jedną transakcję wypadło już tylko 20 ton; czyli że dokonywano tu transakcji drobniejszemi ilościami. Słusznie też sprawozdanie zaznacza, że „rozdrabianie transakcji giełdowych na mniejsze partie towaru należy zaliczyć do prostych wyników spadku marki, dzięki któremu wartość kapitałów obrotowych, pozostają-

cych w rozporządzeniu nabywców zboża ulegała stałej redukcji i doprowadziła do tego, że nabywca zboża, młynarz czy kupiec nie jest w stanie nabywać od razu większych partii i zmuszony jest rozdrabniać te transakcje.“

Że giełda w Warszawie może wywierać i wywiera istotny wpływ na rynek miejscowy, wynika chociażby z tego, że obroty żytem w ziarnie wyniosły na giełdzie 23,840 ton, czyli że bez mała 25% całkowitego spożycia Warszawy. Inne zboża stanowią jednakże stosunkowo mniejsze cyfry, gdyż owies—12,766 ton, jęczmień—9,957 ton, pszenica—1,488 ton. Również i wśród przetworów mąka żytnia wykazuje największe ilości, gdyż 9,225 ton. Mąka pszenna przeszła przez giełdę w ilości 2,016 ton, otręby żytnie—4,435 ton, otręby pszenne—994, kasza jęczmienna—484, otręby jęczmienne—460 ton.

Inne płody rolnicze wykazują ilości znikome, gdyż zaledwie 8,26%, podczas gdy powyżej wskazane towary—91,74% wszystkich transakcji.

Ciekawe również jest zestawienie cen na zboże na giełdzie w Warszawie, Liverpool'u, Berlinie i Paryżu. Raz tu jeszcze jasno wynika, że jakkolwiek w porównaniu z poprzednim rokiem wszędzie nastąpiła niżka cen na zboże, to jednak niżka ta w Warszawie jest największa; przez co niski stan cen w Polsce na zboże jeszcze bardziej się obniżył. To też i w roku 1923 ceny w Polsce na wszystkie gatunki zboża były niższe, niż na innych rynkach, nie nadażając za spadkiem marki.

Cyfry szczegółowe, odnosząc się do okresu przed pół rokiem, nie są dziś już aktualne. Jednakowoż to, co nam podała Giełda Zbożowo-Towarowa będzie posiadało i nadal wartość jako materiał porównawczy z późniejszymi okresami z doby stabilizacji waluty.

A. S.



Szanownych Prenumeratorów

prosimy o wpłacenie należności za prenumeratę, na drugie półrocze,

w sumie Złotych 10 na R-k w P.K.O. Nr. 1465.



GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA (Warszawa)

NAZWA TOWARU	Ceny w Złotych				
	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	1/7 1924	8/7 1924	15/7 1924
Zyto kongresowe 118	12.80	11.50	11.65	12.25	11.60
„ „ 116	12.15	10.60	10.75	12.15	11.20
„ „ poznańskie 120	12.75	11.85	11.85	12.25	12.75
Pszenvica kongresowa	23.50	23.20	23.22	23.50	23.50
Jęczmień kongresowy brow.	14.75	13.00	13.00	14.75	13.89
„ „ pomorski	14.80	14.00	14.00	14.80	14.80
Owies kongresowy	14.50	14.00	14.00	14.40	14.50
„ „ wielkopolski	14.75	14.12	14.12	14.40	14.75
Mąka żytnia 70%	17.40*	17.15*	17.25*	17.35*	17.40*
„ „ 50%	26.50*	23.50	26.50*	23.50*	24.90
„ „ pszenna 50%	50.28	50.10	50.00	50.15*	50.28
Kuchy rzepakowe	—	—	—	—	—
Kasza jęczmienna	—	—	—	—	—
„ „ gryczana	—	—	—	—	—
„ „ jagłana	—	—	—	—	—
Otręby żytnie	7.00*	5.75	5.75	6.90*	7.00*
Otręby pszenne	—	—	—	—	—

Cena za 100 kg. netto stacja załadowania o ile nie jest zistrzeżony inny sposób dostawy.
* Franco stacja Warszawa.

KURS ZŁOTEGO

na giełdach zagranicznych.

GDĄŃSK, 15.7. — Zł. (109,35 — 109,90)
108,47—109,53, przekaz na Warszawę (109,47
— 110,03) 109,10 — 109,65.

BERLIN, 15.7. — Zł. (71 i pół—81 i pół),
przekaz na Warszawę (79,71—81,76) 79,64
81,66, na Katowice (79,61 — 81,66) 79,59 —
81,61.

WIEN, 15.7. — Zł. (13530 — 13670)
13430 — 13570, Warszawa (13550 — 13630)
13550—13650.

LONDYN, 15.7. — Zł. (22,60) 22,60.

NOWY YORK, 15.7. — Zł. (19 i pięć
szesnastych) 19,30.

Giełda Warszawska. Waluty i dewizy.

Kursy końcowe

	3/VII 1924 r.	15/VII 1924 r.
Dolary St.-Zjednoczonych	Złote 5.18½	Złote 5.18½
„ Kanadyjskie	—	—
Franki francuskie	26.81	26.80
„ belgijskie	23.54	23.80
„ szwajcarskie	92.30	95.40
Funty sterl.	22.40	22.71
Korony austriackie	7.32	7.32
„ czesko-słowackie	15.27	15.31
„ norweskie	—	—
„ szwedzkie	—	138.15
Liry włoskie	22.27	22.41
Marki Fińskie	—	—
Florenty holenderskie	195.75	196.10
4 proc. pań. poż. prem.	0.54	0.55
8 proc. poż. złota	7.20	6.70
6 proc. bony złota	0.77	0.81
6 proc. poż. dolarowa	2.40	2.50
4½ zast. Twa Kr. Ziem.	23.25	25.50
4% zast. Tow. Kr. Ziem.	16.75	17.50
5% „ „ „ Warsz.	16.50	17.00
4½% „ „ „ Warsz.	14.00	13.35
5% Tow. Kr. m. Łodzi	—	13.75
5% „ „ „ Piotrkowa	—	13.50

Instytucje, Związki, Stowarzyszenia, banki, zarządy spółek, abonują pisma krajowe i zagraniczne, oraz ogłaszają się w takowych za pośrednictwem —

Biura dzienników i ogłoszeń „PROMIEN” Warszawa,
ul. Widok 19, tel. 234-84.

Szczególnie abonujący kilka różnych pism korzystają z dogodności, jaką jest zcentralizowanie wszystkich wydawnictw w jednym miejscu. Oszczędność czasu, korespondencji i wydatków. Biuro posiada własną ekspedycję miejscową i zamiejscową.

K o l p o r t a ż w s z y s t k i c h p i s m .

Giełda Warszawska.

Ostatnie kursy najwyższe i najniższe od 1-go do 15-go lipca 1924 r.

Wydanie nieoficjalne.

Objaśnienie: bp. — bez praw, bk. — bez kuponu.

Przedruk układu wzbroniony.

N A Z W A	Kapitał zakładowy	Ilość emisji	Wart. nom. akcji	W Z ł o t y c h					
				Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	3/7	7/7	11/7	15/7
B a n k i.									
<i>(Warszawskie).</i>									
Dyskontowy Warszawski	4.000.000.000	8	5000	5.65	4.50	4.85	5.50	5.20	5.25
Handlowy w Warszawie	1.200.000.000	12	1000	6.50	5.35	5.50	5.85	5.75	6.50
dla Handlu i Przemysłu	3.840.000.000	11	1000	1.90	1.60	1.70	1.85	1.90	1.90
Kredytowy w Warszawie	15.000.000.000	11	5000	1.25	0.65	1.20	1.00	0.80	0.75
Przemysłowców Polskich w Warszawie	3.000.000.000	5	1000	—	—	—	—	—	—
Przemysłowy Warszawski	64.800.000	3	540	2.50	2.00	2.00	—	—	—
Towarzystw Spółdzielczych	19.800.000.000	7	100tys.	—	—	—	—	—	—
Zachodni w Warszawie	680.400.000	6	540	2.00	1.50	1.65	2.00	1.70	1.85
Kupiecki Łódzki	648.000.000	8	540	—	—	—	—	—	—
Bank Zjednoczonych Ziemi Polskich	650.000.000	6	1000	1.70	1.50	—	1.70	1.50	—
Bank Związków Ziemi	3.000.000.000	7	1000	0.30	0.30	0.30	0.30	0.30	0.30
Bank Handlowy w Łodzi	64.800.000	6	540	—	—	—	—	—	—
Wileński Prywatny Bank Handlowy	2.025.000.000	6	540	—	—	—	—	—	—
<i>(Poznańskie).</i>									
Polski Bank Handlowy w Poznaniu	600.000.000	9	1000	2.00	2.00	—	2.00	2.00	2.00
Bank Związku Spółek Zarobk.wPoznaniu	1.000.000.000	11	1000	4.50	3.85	4.10	4.30	4.00	4.00
<i>(Małopolskie).</i>									
Polski Bank Przemysłowy we Lwowie	2.800.000.000	9	280	0.48	0.22	—	0.41	0.38	0.48
Małopolski w Krakowie	6.000.000.000	6	280	—	—	—	—	—	—
Bank Powszechny Kredyt. w Krakowie	500.000.200	6	280	—	—	—	—	—	—
" Ziemiński Kredytowy we Lwowie	5.250.000.000	11	280	—	—	—	—	—	—
" Hipoteczny Akcyjny we Lwowie	735.000.000	14	280	—	—	—	—	—	—
Fabryki chemiczne.									
"Cerata"	900.000.000	3	1000	0.25	—	—	—	—	0.25
"Grodzisk" Zakłady Chemiczne	1.500.000.000	6	1000	—	—	—	—	—	—
S-ka Akc. Eksploatacji Soli Potasowych	600.000.000	6	1000	—	—	—	—	—	—
Fabryka Szkła Kijewski, Scholtze	3.360.000.000	5	1000	0.28	0.21	0.22	0.28	—	0.26
Fabr. Atr. M. Leszczyński i S-ka	400.000.000	3	1000	—	—	—	—	—	—
Przemysł Chemiczny w Polsce (Zgierz)	600.000.000	6	1000	2.70	1.70	2.00	2.70	2.55	2.60
Przetw. Mydl. Fryderyk Puls	6.080.000.000	5	1000	0.55	0.34	0.35	0.55	0.51	0.51
Ludwik Spiess i Syn	612.360.000	5	540	1.00	0.94	0.97	—	1.00	1.00
"Strem" Sp. Akc.	486.000.000	10	540	11.60	—	—	—	11.60	—
Przetw. Chm. dawn. Henryk Welt	150.000.000	3	1000	—	—	—	—	—	—
Fabr. Mydeł Wildt S-ka Akc.	600.000.000	4	500	0.21	0.18	0.18	—	0.21	0.20
Przedsięb. Elektryczne.									
Tow. "Elektryczność"	12.960.000	2	1000	2.00	1.55	—	2.00	1.70	—
Elektr. Okręgów w Zagłębiu Dąbrowsk.	2.000.000.000	4	1000	—	—	—	—	—	—
Polskie Tow. Elektryczne	700.000.000	9	350	0.19	0.17	0.17	—	0.17	0.18
Tow. Przemysłowe "Kabel"	400.000.000	7	1000	0.70	—	0.70	—	—	—
"Siła i Światło"	1.300.000.000	5	500	0.52	0.45	0.46	0.46	0.52	0.50
Pol.Zakłady Elektryczne Brown Boveri	600.000.000	4	1000	—	—	—	—	—	—
Fabryki Cukru.									
Sp. Akc. "Chodorów"	1.000.000.000	7	1000	4.30	3.60	3.70	4.25	3.90	4.30
"Czersk"	576.000.000	3	500	0.70	0.45	0.55	0.68	0.53	0.70
"Częstocice"	1.000.000.000	5	1000	2.45	1.50	1.65	2.45	2.00	2.35
"Gosławice"	440.640.000	6	540	2.20	1.70	2.00	2.00	2.00	1.85
"Michałów"	468.000.000	6	500	0.65	0.45	0.55	0.63	0.50	0.58
"Nieledeu"	150.000.000	3	1000	—	—	—	—	—	—
Ostrowite	480.000.000	3	1000	1.75	1.40	1.40	1.65	—	1.75
Warszawskie Tow. Fabr. Cukru	1.976.000.000	1	1000	4.80	3.05	3.40	4.10	3.95	4.50
Fabryki Cementu.									
"Firley"	2.500.000.000	9	500	0.56	0.38	0.47	0.50	0.45	0.38
"Łazy"	2.000.000.000	3	500	0.15	0.12	0.13	0.15	0.14	0.15
"Wysoka"	1.200.000.000	2	1000	—	—	—	—	—	—
Przemysł Drzewny.									
Drzewny Przemysł i Handel	300.000.000	4	500	0.50	—	—	0.50	—	—
Przemysł i Eksport Leśny	300.000.000	4	1000	—	—	—	—	—	—
Kopalnie i Zakł. Hutn.									
Warsz. Tow. Kop. Węgla i Zakł. Hutn.	2.100.000.000	3	1000	4.35	3.25	3.60	4.15	4.00	4.35

